

„Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“

Nakładem „Książki i Wiedzy“ ukazała się najnowsza praca J. Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. Praca zawiera następujące rozdziały: uwagi na temat zagadnień ekonomicznych, związanych z dyskusją listopadową 1951 roku. Odpowiedzi: tow. Aleksandrowi Biczowowi, Notkinowi, O błędach T. L. D. Jaroszenki. Odpowiedź towarzyszą: A. W. Samnel i W. G. Wenzelowi. Str. 104, cena zł 1, nakład — 200 tys. egzemplarzy.

Powrót delegacji polskiej z NRD

WARSZAWA. — W dniu 9 bm. powróciła z Berlina do Warszawy, z uroczystości święta narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, delegacja rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w osobach — przewodniczącego delegacji — prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza i członków delegacji — przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Wiktora Kłosiewicza i przewodniczącego Urzędu Pracy, formierza Zakładów Mechanicznych „Ursus“ Władysława Katuszewskiego.

O pionierski zaciąg do przemysłu metalowego i górnictwa

Apel Z.G. ZMP do młodzieży

WARSZAWA. ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU MŁODZIEŻY POLSKIEJ WYSTOSOWAŁ DO MŁODZIEŻY APEL W KTÓRYM M. IN. CZYTAMY.

Kto odważny i nie lęka się przeszkód, komu drogi jest rozkwit ojczyzny,

— na najważniejsze postępniki naszego budownictwa CHŁOPCY I DZIEWCZĘTA!

Pamięćcie dzień 22 lipca, kiedy Złoty Młodych Przewodników — Budowniczych Polskiej Ludowej w imieniu całej patriotycznej młodzieży polskiej składał przysięgę ojczyźnie. Dziewczęta i chłopcy, ogarnięci wzruszeniem, uroczyście ślubowali:

Umacniać władzę robotników i chłopów, walczyć z ciemnością, zacofaniem i przesadami, pomnażać bogactwa narodu pracą i nauką, walczyć w pierwszych szeregach

o wykonanie Planu 6-letniego o rozwój nauki i wzrost kultury narodowej, o zwycięskie zbudowanie socjalizmu.

Po Złocie młodzi chłopcy i dziewczęta z różnych fabryk, warsztatów i wiosek zwracają się do Zarządu Głównego ZMP o skierowanie ich na najtrudniejsze posterunki naszego budownictwa. Wyrażają oni gotowość podjęcia ciężkiej i odpowiedzialnej pracy wszędzie tam, gdzie ojczyźnie potrzebne są ich młode siły, mestwo i zapał aby łamać przeszkody, zdobywać nowe pozycje w bitwie o Plan 6-letni.

Jesteśmy z nich dumni. Swym mężnym postanowieniem, swą bojową postawą wskazują oni całej młodzieży jak należy kochać swój kraj, jak wykuwać jego szczęśliwą przyszłość.

Nasze osiągnięcia zdobyliśmy w walce. Ale nie zapominać, że walka z wszystkimi siłami, które nas ciągną wstecz jeszcze się nie skończyła.

Ojczyźnie potrzebni są ludzie odważni, którzy nie lękają się niewygód i gotowi są pójść tam, gdzie toczy się decydująca bitwa, tam, gdzie się rozstrzygają losy całej walki. Węgiel i stal — oto główne odcinki boju.

Opłata pocztowa uliszczona przesyłem

CENA 15 Gr.

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 243 (2559) Łódź, piątek 10 października 1952 r.

Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego wspianiałym programem dalszego rozwoju ZSRR

Obrady XIX Zjazdu WKP(b)

MOSKWA. Agencja Tass podaje: W dalszym ciągu obrad XIX Zjazdu WKP(b) w dniu 8 bm, przewodniczył na posiedzeniu przedpołudniowym — Andrianow.

Przewodniczący udziela głosu Aristowowi, który składa następujący wniosek w sprawie referatu sprawozdawczego Centralnej Komisji Rewizyjnej WKP(b).

„SPRAWOZDANIE CEN-

TRALNEJ KOMISJI REWIZYJNEJ WKP(b) ZATWIERDZIĆ“.

Wniosek zostaje przez Zjazd przyjęty jednomyślnie.

Po przyjęciu rezolucji Zjazd przechodzi do omówienia trzeciego punktu porządku dziennego: „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951-1955“. Referat wygłasza przewodniczący Państwo-

wego Komitetu Planowania ZSRR — M. Z. Saburów.

Po przewinie przystąpiono do dyskusji nad referatem Saburowa.

Jako pierwszy zabiera głos Aristow (Czelabińsk). Mówi on o ogromnym znaczeniu XIX Zjazdu Partii dla zbudowania komunizmu w ZSRR, dla międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Tempo dalszego rozwoju Związku Radzieckiego — stwierdza mówca — nakreślone przez nowy plan pięcioletni, jest szybkie, lecz bezwarunkowo realne. W latach, które upłynęły od XVIII Zjazdu, hutnictwo żelaza — główna gałąź przemysłu obwodu czelabińskiego — rozwinęło się, produkując obecnie więcej metalu niż cała Rosja carska. Zakłady przemysłowe tego obwodu dysponują ogromnymi możliwościami znacznego przekroczenia ustalonych planów produkcyjnych.

Aristow proponuje, by uwzględnić jeszcze szybszą budowę i eksploatację kopalń rudy, wskazując na niedostatecznie szybkie projektowanie zakładów przemysłowych, na konieczność zacieśnienia więzi nauki z produkcją i zwiększenia liczby instytucji naukowych w obwodzie.

Mówca podkreśla, że w chwili obecnej obwód zaspokaja całkowicie własne zapotrzebowanie na zboże. Składa on wniosek, aby zbadać problem przeprowadzenia wczesnych zasiewów, co umożliwiłoby uzyskanie jeszcze wyższych plonów.

narodowej Konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego. Posiedzenie poświęcone było omówieniu udziału Polski w konferencji, która ma się odbyć w

W okresie powojennym — stwierdza mówca — Ural stał się jedną z największych baz gospodarki narodowej, jednym z głównych dostawców metali, maszyn, urządzeń dla wielkich budowli komunizmu.

Głos zabiera minister przemysłu naftowego — Bajbajkow. Mówi on o wielkich przemianach, jakie zaszły w przemyśle naftowym i rafinerijnym w okresie między XVIII a XIX Zjazdem.

W zakresie zbadanych zasobów przemysłowych ropy naftowej, Związek Radziecki zajmuje obecnie jedno z pierwszych miejsc na świecie, co umożliwiło znaczne zwiększenie tempa prac i przedterminowe wykonanie wskazań Stalina w sprawie osiągnięcia rocznego wydobycia ropy naftowej w wysokości 60 milionów ton.

Nowe brutalne prowokacje policji francuskiej

PARYŻ. — Dziennik „Ce Soir“ donosi, że w środę, 8 bm. policja francuska rozpoczęła w Paryżu, okręgu paryskim, i wielu miastach Francji masową akcję rewizji w siedzibach wielu organizacji i wydawnictw demokratycznych.

Rewizje odbyły się m. in. w redakcjach dzienników „Humanite“ i „Ce Soir“, w lokalu federacji republikańskich oficerów rezerwy, republikańskiego związku b. kombatan-

Sztokholmie w dniu 18 bm, jak również omówieniu przygotowań do kongresu narodów w obronie pokoju.

Zebrań zaakceptowali następujący skład delegacji na Konferencję w Sztokholmie: prof. J. Dembowski, ks. E. Dąbrowski, W. Kłostewicz, O. Dłuski, L. Kruczkowski, J. Iwaszkiewicz, D. Horodyński, prof. S. Pienkowski, prof. S. Kulczyński, J. Ozga-Michalski, S. Trep czyński oraz przewodniczący pracy M. Stasiuk.

W czasie posiedzenia, po wysłuchaniu sprawozdania o pracach przygotowawczych do mającej się odbyć 18 października br. w Sztokholmie międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego, prezydium PKOP uchwaliło następującą deklarację:

„Naród polski widzi w pokojowym rozwiązaniu problemu niemieckiego, zgodnie z wytycznymi układu poczdamskiego — jedynej podstawy prawnej stosunków międzynarodowych z Niemcami — niezbędny warunek utrzymania i utrwalenia pokoju w Europie

Z tych względów Polski Komitet Obronców Pokoju gorąco wita podjętą przez patriotów wielu krajów europejskich inicjatywę zwołania Międzynarodowej Konferencji w Sztokholmie w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego pod hasłem „Przeciw militarystom, za pokojem i współpracą międzynarodową“ oraz popiera udział wybranych przedstawicieli najszerszych warstw narodu polskiego w tej konferencji“.

tów itd. Dokonano szeregu aresztowań.

O rewizjach w lokalach organizacji postępowych donoszą również z Lille, Marsylii, Nantes, St. Nazaire, Bordeaux, Nancy, La Rochelle, Limoges, Tuluz, Rouen i in.

Wiadomości o tej nowej prowokacji władz francuskich wobec demokratycznych organizacji i prasy wywołała głębokie oburzenie wśród postępowych odłamów społeczeństwa francuskiego.

Socjalizm zrealizowany

Referat sprawozdawczy Malenkowa na XIX Zjeździe WKP(b) — partii Lenina — Stalina, oczekiwany był z oburzeniem zainteresowaniem nie tylko przez całe społeczeństwo Związku Radzieckiego, nie tylko w krajach demokracji ludowej, ale również przez miliony ludzi, w świecie kapitalistycznym.

Chodziło przecież o referat przedstawiający drogę, którą przeszła od poprzedniego Zjazdu partii wielka socjalistyczna rodzina narodów radzieckich i drogę, którą te narody mają przed sobą.

W referacie tym jasno i z olbrzymią siłą przekonywującą wydołała została przebieg ustroju socjalistycznego nad ustrojem kapitalistycznym.

„W odróżnieniu od krajów kapitalistycznych — stwierdził Malenkow — w których przeszło połowę dochodu narodowego zagarniają klasy wyzyskujące, w Związku Radzieckim cały dochód narodowy stanowi własność mas pracujących. Masy pracujące Związku Radzieckiego otrzymują dla zaspokojenia swych potrzeb osobistych, materialnych i kulturalnych ok. 3/4 dochodu narodowego, a pozostała część idzie na rozszerzenie produkcji socjalistycznej i na inne po-

trzeby ogólnopństwowe i społeczne“.

Wzrosła w związku z tym aktywność kulturalna społeczeństwa radzieckiego, wzrosła konsumpcja dóbr kulturalnych. W chwili obecnej jest w ZSRR 368 tys. bibliotek wszelkich typów. W porównaniu z 1939 r. liczba bibliotek wzrosła o przeszło 120 tys. Roczny nakład książek osiągnął liczbę 800 mil. egzemplarzy i wzrósł 1,3 raza w porównaniu z 1940 rokiem.

Dane te są znakomitą ilustracją istotnych cech i wyników podstawowego, ekonomicznego prawa socjalizmu, sformułowanego przez Stalina w epokowej pracy o „Ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR“ w następujących słowach:

„ZAPEWNIENIE MASYMALNEGO ZASPOKOJENIA STALE ROSNĄCYCH MATERIALNYCH I KULTURALNYCH POTRZEB CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA DROGĄ NIEPRZERWANEGO WZROSTU I DOSKONALENIA PRODUKCJI SOCJALISTYCZNEJ NA BAZIE NAJWYŻSZEJ TECHNIKI“.

Wymownym udokumentowaniem stałowskiej definicji podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu są olbrzymie osiągnięcia gospodarcze ZSRR po wojnie. W porównaniu z 1929 r. pro-

dukcja w 1951 r. wzrosła 13 krotnie, a przeciętne ten obejmuje czasy wojenne, w trakcie których gospodarka radziecka poniosła z rąk hitlerowskich olbrzymie straty.

W okresie powojennym opanowano w ZSRR metody wytwarzania energii atomowej. Już teraz produkuje się w ZSRR 35 mil. ton stali, 47 mil. ton nafty, 300 mil. ton węgla, 117 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej. W ciągu zaś ostatnich 3 lat roczne tempo przyrostu produkcji stali wynosiło ponad 4 mil. ton, a tempo wzrostu produkcji nafty również 4 mln. ton. Około 25 mln. ton węgla i blisko 13 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej — oto roczne tempo przyrostu produkcji w tych dziedzinach w ostatnich 3 latach.

Naród radziecki pokazał całemu światu, jakie nieograniczone możliwości otwierają się przed społeczeństwem, które obafca, w swoim kraju ustroj kapitalistyczny i buduje na jego miejscu ustroj socjalistyczny.

Kierownictwo obozu imperialistycznego boi się pokojowego współzawodnictwa ze Związkiem Radzieckim i całym obozem państw socjalistycznych. Imperializm

(Dalszy ciąg na str. 2)

Prowokacyjne przerwanie przez USA rokowań w Panmun-dżonie

PEKIN. — Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, że 9 bm. odbyło się posiedzenie pełnego składu delegacji, prowadzących rokowania rozejmowe w Panmun-dżon. Sześć delegacji amerykańskiej Harrison zakomunikował w formie ultimatywnej o przerwaniu rokowań do czasu, aż strona koreańsko-chińska przyjmie propozycje amerykańskie. Opuścił on posiedzenie, nie wysłuchawszy odpowiedzi gen. Nam fra.

Po posiedzeniu gen. Nam fra. stwierdził, iż podobne bezcelne zachowanie się Harrisona dobitnie świadczy o tym, że Amerykanie nie są zainteresowani w zawarcie rozejmu w Korei.

OBRADY XIX ZJAZDU WKP(b)

Socjalizm zrealizowany

(Dokończenie ze str. 1)

Bajbakow uważa za celowe, by w dyrektywach Zjazdu znalazła wyraz konieczność dalszego zwiększenia wydobycia ropy naftowej we wschodnich rejonach kraju, poważnego zwiększenia zakresu prac wiertniczych, szerokiego wprowadzenia nowych metod eksploatacji pól naftowych.

Na posiedzeniu przedpołudniowym wygłosili następnie przemówienie powitalne przed stawiciele kilku zagranicznych partii komunistycznych. Delegaci Zjazdu powitali gości serdecznymi oklaskami. Przemówienia działaczy między narodowego ruchu komunistycznego przekształciły się w wielką manifestację przyjaźni i solidarności w walce o pokój, demokrację i socjalizm.

Serdecznie powitali delegaci sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin, Liu Szao-Tsi, przekazującego delegatom braterskie pozdrowienia od komunistów chińskich i całego wielkiego narodu chińskiego, Liu Szao-Tsi wśród długotrwałych oklasków odczytuje pismo z podziwieniami od KC Komunistycznej Partii Chin do Stalina i delegatów Zjazdu, podpisane przez Mao Tse-Tunga.

Przemawia, witany serdecznie przez delegatów Zjazdu, przewodniczący Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Klement Gottwald. W imieniu Komunistycznej Partii Czechosłowacji i całego narodu Gottwald przekazał słowa głębokiej i szczerzej wdzięczności masom pracującym Związku Radzieckiego, WKP(b) i towarzyszywi Stalinowi osobicie za bezcenną pomoc udzielaną narodowi czechosłowackiemu. Delegaci Zjazdu wielokrotnie przerywali długotrwałymi oklaskami przemówienie Gottwalda.

Przewodniczący udzielił głosu zastępcy sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Włoch — Luigi Longo, którego delegaci Zjazdu serdecznie witają.

Z polecenia Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Włoch i tow. Togliatti'ego obojście przekazuje od delegatów Zjazdu, partii bolszewickiej i jej wielkiemu wodzowi — towarzyszywi Stalinowi bratnie pozdrowienia w imieniu 2,5 miliona członków Włoskiej Partii Komunistycznej i Związku Młodzieży Komunistycznej, w imieniu robotników, chłopów, mas pracujących i demokratów.

Longo stwierdza, że wielkie zwycięstwa komunizmu napełniają radością włoskie masy pracujące i zagrzewają je do walki. Zwycięstwa te przyczyniają się do utrzymania pokoju na całym świecie i zacieśnienia braterskich więzów między narodami. Przemówienie Luigi Longo przerywane było wielokrotnie długotrwałymi oklaskami.

Na tym posiedzenie przedpołudniowe zakończono.

Na posiedzeniu popołudniowym kontynuowano dyskusję nad referatem M. Z. Saburowa „Dyrektywy XIX Zjazdu Partii w sprawie pięcioletniego planu rozwoju ZSRR na lata 1951—1955”.

Przewodniczący A. Nijazow udzielił głosu S. Babajewowi (Turkmeńska SRR). Babajew stwierdza, że w latach władzy radzieckiej Turkmeńska SRR przekształciła się z zacofanych „kresów” w przodującą republikę radziecką o wysokorozwiniętym przemyśle i rolnictwie.

Babajew mówi o tym, jak wspaniale perspektywy dalszego rozwoju otwiera przed republiką budowa Głównego Kanału Turkmeńskiego. Uważa on za konieczne przyspieszenie tempa budowy kanału, wypowiada szereg uwag krytycznych pod adresem Ministerstwa Uprawy Bawełny ZSRR, Ministerstwa Elektrowni i Łączności w związku z niewystarczającą pomocą udzielaną republice.

I. Benediktow (Moskwa) mówi o sukcesach osiągniętych przez ZSRR w rozwoju rolnictwa. W ciągu krótkiego okresu nie tylko osiągnięto, lecz przekroczono przedwojenny poziom produkcji.

Korotzenko na przykładzie Ukrainiejskiej SRR ilustruje ogromne osiągnięcia narodu radzieckiego.

Głos zabiera N. Bułganin — jeden z najbliższych współpracowników Stalina. Zjazd wita Bułganina burzliwymi, długotrwałymi oklaskami.

Gdy spojrzymy na drogę, przebytą przez ZSRR od XVIII Zjazdu — mówi Bułganin — można z uczuciem zadobowolenia i dumy podkreślić: że polityka naszej partii była słuszna i kierowała się, jak zawsze, interesami narodu, mając na celu wszechstronne umocnienie państwa radzieckiego. Najcięższym egzaminem dla polityki partii, jej działalności praktycznej były surowe doświadczenia Wielkiej Wojny Narodowej, gdy rozstrzygała się kwestia: czy Związek Radziecki zachowa swą niezawisłość i kraj nasz pozostanie wolny, czy też przekształcony zostanie w kolonię, a zamieszkuje go narody — w niewolników imperializmu niemieckiego. Po przezwyciężeniu ogromnych trudności, jakich nie zdołałoby znieść żadne inne państwo, Związek Radziecki osiągnął zwycięstwo, okazał się silniejszy od Niemiec hitlerowskich.

Bułganin mówi dalej o bezprzykładowym bohaterstwie i zwycięstwach Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej. Organizatorem i twórcą wszystkich zwycięstw narodu radzieckiego, Armii Radzieckiej jest Wielki Stalin — stwierdza Bułganin wśród dłu-

gotrwałych oklasków Zjazdu. Pod bezpośrednim kierownictwem Stalina, w myśl jego genialnych planów przygotowano i przeprowadzono wszystkie decydujące operacje w Wielkiej Wojnie Narodowej, rozgromiono Niemcy hitlerowskie i imperialistyczną Japonię.

Wyniki wojny wykazały całemu światu, jak potężną siłą jest Związek Radziecki.

Lata powojenne ponownie zmanifestowały potęgę państwa radzieckiego.

Bułganin omawia następnie najważniejsze zagadnienia nowego planu pięcioletniego.

Kończąc część przemówienia Bułganin poświęcił sytuacji międzynarodowej. Mówi on o knowaniach agresorów amerykańskich, usiłujących wzniecić pożar wojny światowej.

Jeśli amerykańscy agresorzy rozpętają wojnę — mówi Bułganin — spotkają się z druzgocą odprawą wszystkich miłujących wolność narodów, które nie będą szczędzić siły, aby skończyć na zawsze z kapitalizmem. Słowa te powitał Zjazd długotrwałymi oklaskami.

Na Zjeździe odczytano, przyjętą gorącymi oklaskami depeszę powitalną sekretarza generalnego KC Komunistycznej Partii Japonii Tokudy.

Podczas odczytywania depeszy Tokudy rozlegały się wielokrotnie oklaski delegatów.

Kuzniecowa (Moskwa) mówi o historycznych, na miarę światową zwycięstwach narodu radzieckiego, osiągniętych pod kierownictwem partii komunistycznej, pod przewodnictwem genialnego wodza i nauczyciela — Stalina. Dyrektywy w sprawie planu pięcioletniego zawierają wspaniały program dalszego rozwoju ZSRR na drodze do komunizmu.

Gorąco witają delegaci Zjazdu wstępującego na mównicę P. Ponomarenkę.

Ponomarenko podkreśla, że osiągnięcia ZSRR podsumowane w referacie sprawozdawczym KC WKP(b) i w referacie o nowym planie pięcioletnim świadczą o zwycięstwie linii generalnej partii, o ofiarności, niezłomnym oddaniu i konsolidacji narodu radzieckiego wokół partii, Komitetu Centralnego, wokół towarzysza Stalina.

Zadania wysunięte w tych referatach świadczą o trosce partii o dalszy rozwój gospodarki narodowej i dalszy wzrost dobrobytu materialnego i poziomu kulturalnego narodu radzieckiego.

Delegaci serdecznie witają sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących, M. Rakosiego, który przekazuje XIX Zjazdowi WKP(b) gorące pozdrowienia w imieniu partii i narodu węgierskiego. Przemówienie Rakosiego przerywane wielokrotnie burzliwymi, długotrwałymi oklaskami. Rakosi mówi o budowie nowe-

go życia w Węgierskiej Republice Ludowej, której naród zawdzięcza Związkowi Radzieckiemu swe wyzwolenie.

Ponownie zrywa się burza oklasków, gdy przewodniczący udziela głosu jednemu z najstarszych działaczy ruchu robotniczego, sekretarzowi generalnemu Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Harry Pollitowi. Ja i John Gallan — mówi Harry Pollit — jesteścieśmy dumni, że przypadł nam wysoki zaszczyt przekazania w imieniu komunistycznej Anglii serdecznych, braterskich pozdrowień historycznemu XIX Zjazdowi wielkiej Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej wodzowi towarzyszywi Stalinowi — nauczycielowi, przyjacielowi mas pracujących całego świata. Słowa te powitane zostały burzliwymi oklaskami.

Harry Pollit wskazuje na znaczenie Zjazdu dla robotników całego świata, w tej liczbie dla angielskich mas pracujących, które dają do pokonania socjalizmowi. XIX Zjazd demonstruje, że twórcze plany, zdrowy rozsądek i humanitarizm narodu radzieckiego są gwiazdą przewodnią dla narodów świata zachodniego, żyjących w warunkach kryzysu ekonomicznego i w atmosferze hysterii wojennej. XIX Zjazd raz jeszcze dowiedzie, że treścią życia narodu radzieckiego jest twórcza praca, a nie zniszczenie, jest dążenie do pokoju a nie do wojny! (oklaski).

XIX Zjazd — zakończył Pollit — wytycza drogi do komunizmu — tego wielkiego ideału całkowicie wolnego, szczęśliwego i pokojowego życia, które oznacza nową erę — erę stalinowską w dziejach ludzkości (burzliwe, długotrwałe oklaski).

Na tym popołudniowym posiedzeniu zakończono.

(Dokończenie ze str. 1)

amerykański w swoim dążeniu do panowania nad światem montuje agresywne sojusze antyradzieckie, a jednocześnie podporządkowuje sobie inne kraje kapitalistyczne.

W tych warunkach wzrastają sprzeczności w samym obozie imperialistycznym. Awanturnicza polityka amerykańska budzi coraz większe niezadowolenie w krajach europejskich i nie-europejskich ujarzmionych przez USA.

Wzmagają się w tych krajach tendencje do wyrwania się z duszących objęć imperializmu amerykańskiego.

„Kraje europejskie i inne — wskazał Malenkov — wkraczają na tę nową drogę, znajdują pełne zrozumienie ze strony wszystkich miłujących pokój państw”.

ZSRR nie boi się gróźb imperialistycznych. Naród radziecki pobli agresorów w czasie pierwszej wojny światowej, pobli ich w czasie drugiej wojny światowej i „BIEŻĄCE BĘDZIE RÓWNIEŻ W PRZYSZŁOŚCI, JEŚLI OSMIELĄ SIĘ NAPAŚĆ NA NASZĄ OJCZYZNĘ”.

Masy ludowe całego świata z olbrzymią sympatią obserwują i popierają politykę zagraniczną ZSRR, politykę obrony pokoju i poszanowania niepodległości narodów.

Polityka zagraniczna Związku Radzieckiego znalazła szczególnie pełny wyraz w sojuszach nowego typu zawartych z krajami demokracji ludowej, w sojuszach opartych na zasadach równości i szczerzej przyjaźni. W swoim przemówieniu

powitalnym przewodniczący Komitetu Centralnego PZPR Bolesław Bierut stwierdził m. in.:

W tych nowych nieznanym dawnemu światu, możliwych tylko dzięki zwycięstwu Wielkiej Rewolucji Proletariackiej stosunkach międzynarodowych, Polska Ludowa korzysta z potężnej i wszechstronnej, bezinteresownej i serdecznej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki tej pomocy osiągnęła już dziś niezwykle pomyślne warunki coraz szybszego marszu naprzód po drodze swego uprzemysłowienia, swego budownictwa socjalistycznego. Jednym tylko z niezliczonych przykładów tej braterskiej pomocy jest wspaniały dar Związku Radzieckiego dla zburzonej przez najazd hitlerowski Warszawy — budowa potężnego Pałacu Kultury i Nauki. Historia dawnych przedrewolucyjnych stosunków międzynarodowych nie zna i nie może znać takich przykładów.

Przemówienie powitalne przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażało najgłębsze uczucia narodu polskiego, który dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego otrzymał możliwość zbudowania prawdziwie niepodległej socjalistycznej Polski.

Masy pracujące Polski, które wiedzą, że sukcesy Związku Radzieckiego stanowią rękojmię zwycięstwa sił pokonującej i postępu na całym świecie, wesoło i z radością jasny obraz rzeczywistości radzieckiej ukazany w referacie Malenkowa. Z. K.

Delegacje 44 partii komunistycznych i robotniczych na XIX Zjeździe WKP(b)

MOSKWA. — DZIENNIK „PRAWDA” Z DNIA 8 BM. PODAJE: NA XIX ZJEJZDZIE WKP(b) OBECNE SA, W CHARAKTERZE GOŚCI, DELEGACJE 44 BRATNICH PARTII KOMUNISTYCZNYCH I ROBOTNICZYCH:

- Polska Zjednoczona Partia Robotnicza: tow. tow. B. Bierut, F. Mazur, E. Ochab;
- Komunistyczna Partia Czechosłowacji: tow. tow. K. Gottwald, A. Zapotocky, V. Siroky;
- Komunistyczna Partia Chin: tow. tow. Liu Szao-tsi, Zao Szun, Czen I, Wan Cza-sian, Liu Czan-szen, Li Fu-czun;
- Komunistyczna Partia Francji: tow. tow. M. Thorez, A. Lecoq, R. Guyot, J. Vermeersch, J. Cogniot, R. Garaudy;
- Komunistyczna Partia Włoch: tow. tow. L. Longo, R. Grieco, R. Montagnana, P. Ingrao, E. Bonazzi, P. Robotti;
- Węgierska Partia Pracujących: tow. tow. M. Rakosi, E. Gerő, I. Hidas;
- Rumuńska Partia Robotnicza: tow. tow. G. Gheorghiu-Dej, I. Kiszynlewski, A. Moghiorosi;
- Bułgarska Partia Komunistyczna: tow. tow. W. Czerwenkow, G. Czakow, T. Ziwwow, S. Dybbokow, P. Papazow;
- Albańska Partia Pracy: tow. tow. E. Hodža, R. Marko, F. Paczrami;
- Komunistyczna Partia Hiszpanii: tow. tow. D. Ibaruri, S. Carrillo, V. Uribe;
- Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii: tow. tow. H. Pollit, D. Galan;
- Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności: tow. tow. W. Pieck, O. Grotewohl, W. Ulbricht, E. Schmidt, E. Honecker, E. Wirth, E. Grossman;
- Koreańska Partia Pracy: tow. tow. Pak Den Ai, Pak En Bin, Pia Czer, Kim Ir, Park Kym Czer;
- Komunistyczna Partia Finlandii: tow. tow. W. Pessi, A. Aaltonen, I. Lehtinen, M. Riuocma, A. Chautala;
- Komunistyczna Partia Niemiec: tow. tow. M. Reimann, F. Heitner, G. Fink, H. Zellner;
- Komunistyczna Partia Austrii: tow. tow. I. Köpplénig, F. Füllner, F. Helder;
- Mongolska Partia Ludowo-Rewolucyjna: tow. tow. D. Damba, Z. Dagwa;
- Komunistyczna Partia Indii: tow. tow. A. K. Gopalan;
- Komunistyczna Partia Szwecji: tow. tow. H. Hagberg, E. Karlsson;
- Komunistyczna Partia Norwegii: tow. tow. E. Loevlien, I. Strand, Johansen;

- Komunistyczna Partia Danii: tow. tow. A. Larsen, A. Jensen;
- Islandzka Socjalistyczna Partia Jedności: tow. tow. B. Barnasson, A. Sigursson, H. Jacobson;
- Komunistyczna Partia Holandii: tow. tow. G. Vagenaar, P. de Groot;
- Komunistyczna Partia Belgii: tow. tow. E. Lalmand, J. Gliniere, E. Poncelet;
- Komunistyczna Partia Grecji: tow. tow. N. Zachariadis, W. Bardzotas;
- Komunistyczna Partia Luksemburga: tow. tow. D. Urbani;
- Komunistyczna Partia Australii: tow. tow. L. Sharkey;
- Komunistyczna Partia Argentyny: tow. tow. V. Codovilla;
- Robotnicza Partia Postępowa Kanady: tow. tow. M. Leslie;
- Komunistyczna Partia Izraela: tow. tow. S. Mikunis, T. Tubi;
- Komunistyczna Partia Turcji: tow. tow. M. Bilen, A. Eren;
- Komunistyczna Partia Urugwaju: tow. tow. R. Arismendi;
- Ludowo-Socjalistyczna (Komunistyczna) Partia Kuby: tow. tow. B. Roca, A. Escalante;
- Ludowa Partia Iranu: tow. tow. R. Radmanesz, E. Tabari, M. Bograli, A. Kosemi, G. H. Frutan;
- Komunistyczna Partia Wenezueli: tow. tow. F. Bolanos;
- Szwajcarska Partia Pracy: tow. tow. E. Voog, J. Vincent, M. Bodenmann;
- Komunistyczna Partia Meksyku: tow. tow. D. Ensinna, M. Terrasas;
- Komunistyczna Partia Syrii i Libanu: tow. tow. H. Bachdasz;
- Komunistyczna Partia Chile: tow. tow. L. Vergara;
- Komunistyczna Partia Algieru: tow. tow. L. Buchali, R. Dall-bel;
- Komunistyczna Partia Wolnego Obszaru Triestu: tow. tow. B. Tomliniec;
- Dwóch przedstawicieli KC Komunistycznej Partii Brazylii;
- Przedstawiciele Komunistycznej Partii Indonezji i inni.



Zdumieli się kamraci. Przecież przyszli do Swatego Mikulasa, by ratować Janosika... Kłz diabli?... Co się stało?... Patrzyli na siebie i jakby wzajemnie chcieli się zapytać, dlaczego ich hetman w ostatniej chwili zmienił postanowienie. Czyżby go lek oblać? Czyżby... Jedynie Braciszek pojął Ondraszka. Wyobraził sobie jeno nocne zmaganie się z tym samym ostatecznym postanowieniem: — Nie odbijamy Janosika!... To było zmaganie się Anioła z Jakubem! Całonocne zmaganie. Jakub wyszedł kulawy z tamtego mocowania się... A może to było zmaganie się diabła z Ondraszkiem i diabeł wyszedł zwycięzca?... Jeżeli Ondraszek wyszedł zwycięzca, jego dusza pozostanie kulawą!...

— A może to gesta Dei per Ondraszek? — zastanowił się głęboko i westchnął nabożnie. A potem jął mruzczyć poranne pacierze.

Mijały godziny, tłumy się mnożyły, z miasta śpieszyli mieszczanie, ich baby i dzieci, dzień rósł powoli i przecierał nawisłe chmury, a szarość jaśniała. W miarę znikania szarości i w miarę rzędniejszego śpienia deszczu wzmagali się gwar ludzki. Gawrony oswojone już z niezwykłym widokiem podchodziły do ludzi, patrzyły czujnie i wyczekująco, a co raz zrywały się z chrapliwym krakaniem i zataczały koła nad nimi.

— Wietrzył żer... — pomyślał głośno Braciszek i przez chwilę

le śledził ich ciężki, tamany lot, zapominając o pacierzach. Stał w gromadzie swych kamratów. Kamraci milczeli. Patrzyli na Ondraszka i dziwili się jego przemianom. To nie jest ten wczorajszy Ondraszek. Jakby poszarzał, plomienie w jego oczach pogasty popiołem zasypałe, usta zaciśnięte — odpychający swym chłodem.

Belkot rosnący ciżby pęczniał. Przewijał się w nim głód krwawego widowiska. Ludzie się niecierpliwiłi. Raz z głębi tłumu wytoczył się grubiański śmiech poparty rubasznym wołaniem i ścisnąy dzweczącym chichotami. Rechot topił się rychło w belkocie, by wynurzyć się zeń po drugiej stronie ciżby i przewalić jak dudniący beczka.

Wszystko jednak znielakło umilkło, przemięło w wyciekającą ciszę, bo z wieży farnego kościoła przyleciał lamentujący płacz konającej Maty dzwonek szarpący snadź niecierpliwą dłoń, pojękiwał żałośnie, przyspieszał swój rytm, zwalniał, rozpyliwał się nad miastem i nad ludźmi i przenikał do serca. Serce zaś w tym samym okamgnieniu skurczyło się boleśnie, gdyż każdy ujrzał siebie samego, wyprowadzonego w tej chwili z rafuszowej ciemnicy. Uciszyli się przeto wszyscy, a przyjemny dreszcz oblał wszystkich bo oto czekać, a ujrzą hańdaków, wodających Janosika. Uhorczlika i Krućnicę ich smrotna kłeska i ich okrutna śmierć będzie dla każdego radosnym przeżyciem. że to nie on, lecz tamci nieszczęśliwi gina w męczarniach i tak smutnie przepłatał się z uradowaniem, lek z zadowoleniem jakie daje poczucie bezpieczeństwa, groza z lubością, a żal za Janosikiem z ulgą, wyrastającą w mrocznych głębinach ludzkiego serca.

— Jak to dobrze, że to nie ja jestem prowadzony na śmierć!... — radował się każdy

podświadomie.

DOKUMENTY

21 marca 1930 roku bezrobotny od trzech lat, mechanik precyzyjny Józef Ciszek, zgnębiony wdźca, ojciec pięcioro dzieci, napisał rozpaczliwy list do Piłsudskiego, błagając o pomoc. Na odpowiedź czekał... pięć lat. Oto ona:

SEKRETARJAT OSOBISTY
MINISTRA SPRAW WOJSK.
Warszawa, dn. 21 IV. 1935
L. 998 S. O.
Sekretarjat P. Marszałka Piłsudskiego uprzejmie komunikuje, że list Szan. P. skierowany został pod liczbą niniejszą dla rozpatrzenia i załatwienia w g. uznania do Ministerstwa Opieki Społecznej, dokąd należy zwracać się listownie o dalsze informacje.

Sprawa toczyła się dalej. Niebawem Ministerstwo Opieki Społecznej nadesłało zawiadomienie:

Warszawa, dnia 21 MAJ 1935
Ministerstwo Opieki Społecznej zawiadamia, że podanie Pana...
Urzędu Wojewódzkiego Tarnopol
O dalsze informacje należy zwracać się bezpośrednio do wyżej wymienionego urzędu.

Urząd Wojewódzki w Tarnopolu też nie czekał długo głodnej rodzinie czekać. Józef Ciszek otrzymał zawiadomienie:

URZĄD WOJEWÓDZKI TARNOPOLSKI
Tarnopol, dnia 19 1935
Urząd Wojewódzki zawiadamia Pana, że próba z dnia...
Za Wojewodę
Naczelnik Wydziału

„Kompetentne” Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Tarnopolu odpowiedziało grzecznie:

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Tarnopolu
Pana Józefa Ciszka
Na prośbę Pana w sprawie pracy przesłana przez Urząd Wojewódzki Tarnopol...
Dyrektor

Józef Ciszek zwrócił się do wskazanej „Instytucji zastępczej”. Tam otrzymał zasilek aż do 78 dni bezrobocia. Pozostałe pięć lat głodowania pominięto. Dzieci musiały jeść, więc Ciszek stara się o dalszy zasilek. Otrzymuje odpowiedź:

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Tarnopolu
Tarnopol, dnia 6 marca 1937 r.
Pana Józefa Ciszka
Na pismo Pana z dnia 12. II. br. skierowane do Powiatowego Komitetu Funduszu Pracy w Przemyslanach, Wojewódzkie Biuro wyraża, że o ile Pan...
Stefan Myskiewicz

Inteligencji technicznej ku uwadze

Przeciw „reakcji lawinowej”

Kilka dni temu rozmawiałem z ob. K. naczelnym inżynierem jednego z łódzkich zakładów przemysłu włókienniczego. Indagowany wciąż przeze mnie o przyczyny niewykonania planów w jego zakładzie, o niedostateczne wykorzystanie rezerw, o brak właściwej organizacji itd. — inż. K. zwrócił się do mnie w pewnym momencie tymi oto słowami:

— Wam podobnie jak wszelkim laikom wydaje się rzecz bardzo prostą: wykonać plan. Czy pan wie, co kryje się za słowem plan, za cyfrą określającą zadanie planowe? Wy wciąż operujecie słowem: wykorzystajcie rezerwy produkcyjne, nie marnować sił i środków produkcyjnych. Czy może mi pan konkretnie, bez sloganów, wskazać, gdzie tkwią te rezerwy?

Muszę przyznać, że znalazłem się poniekąd w kłopotliwej sytuacji. Inżynier, stary wytrawny fachowiec, zadaje mi, laikowi, „czowiekowi z zewnątrz” konkretne pytanie, gdzie tkwią rezerwy, których wykorzystanie umożliwiłoby wykonanie planów?

Jest rzecz jasna, że wskaza nie wszystkich konkretnych rezerw produkcyjnych w danym zakładzie wymaga wielodniowej głębokiej analizy wykorzystania mocy produkcyjnej zakładu, wykorzystania czasu pracy robotników, zbadania przyrządów maszyn itd. Gdy siedziałem niemal jak student przed profesorem w gabinecie inż. K. przy szła mi pewna myśl do głowy: — Panie inżynierze, proszę mi pokazać książkę kontroli dziennego wykonania planów przez poszczególne oddziały produkcyjne.

— Proszę bardzo. Odszukałem miesiąc wrzesień, rozłożyłem książkę z cyframi, nad którą widnieć drukowany napis: „Tkalnia”. I czytam głośno:

1 września	— 59,7 proc. planu
2 „	— 69,3 „ „
3 „	— 71,6 „ „
4 „	— 80,5 „ „
5 „	— 81,6 „ „

W miarę oddalania się od początku miesiąca wzrasta stopniowo odsetek wykonania planu dziennego by dojść w dniu 26 września do 106 proc.; 27 września do 108,5 proc., a w dniu 30 września do fantastycznej cyfry — 153,5 proc. Oczywiście — jakinia planu miesięcznego mino wielkiego zrywu w ostatnich dniach miesiąca nie wykonano. Ogólne wykonanie wynosi zaledwie 93,6 proc.

Nie chcemy tu dyskredytować inż. K., ani kierownictwa tego zakładu. Zjawisko nierytmicznego wykonywania planów nie jest osobliwym. Podobnie przecież dzieje się w przedsiębiorstwach inżynierów ZPB im. Marchlewskiego, w tkalni ZPB im. Kunczyńskiego, we wszystkich oddziałach ZPB im. Armii Ludowej, w tkalni ZPB w Pabianicach, w Zelowskich i Belchatowskich ZPB.

Czy wszędzie tak jest? Nie, nie wszędzie. Rytmicznie wykonuje swoje plany załoga ZPB im. Dzierżyńskiego, załoga tkalni ZPB im. Róży Luksemburg, załoga tkalni ZPB im. I. Dywizji Kościuszkowskiej itd.

Rezultaty? Plan w tych zakładach są systematycznie, równomiernie z miesiąca na miesiąc wykonywane.

Przed naradą przemysłu włókienniczego

Po co o tym piszemy?

U pewnej części naszej inteligencji technicznej daje się odczuć w ostatnim czasie pewne zwątpienie w realność i rozmiar wykonania planów produkcyjnych. Usiłują tłumaczyć, że wszystkie rezerwy są już wyczerpane, że raczej „obiektywne trudności” uniemożliwiają wykonanie planów. Pytamy przeto:

— Czy systematycznie powtarzające się z miesiąca na miesiąc nierównomierne wykonywanie dziennych planów jest również spowodowane „obiektywnymi trudnościami”?

Wątpimy, czy znajdzie się obrońca tej tezy.

A pamiętać musimy, że brak rytmiczności w produkcji uniemożliwia planowe wykonywanie zadań nie tylko danego oddziału czy zakładu produkcyjnego, ale również i innych zakładów. W istniejącym bowiem układzie współzależności między poszczególnymi zakładami, czy też oddziałami produkcyjnymi w ramach jednego przedsiębiorstwa, niewykonanie w pewnym, choćby bardzo krótkim okresie zaplanowanej ilości produkcji — wstrzymuje — uniemożliwia pracę zależnych zakładów czy oddziałów. Wytwarza się swoego rodzaju „reakcja lawinowa”.

Wykonanie zatem planu w pewnym okresie nie może być dostatecznym wskaźnikiem zadowalającej pracy zakładu. Plan bowiem musi być wyko-

rywany nie tylko miesięcznie, kwartalnie lub rocznie, lecz systematycznie, w każdym dniu.

Jak walczyć o rytmikę produkcji?

Poważnym czynnikiem w walce o rytmiczność produkcji jest planowanie wewnątrzzakładowe. Jest bowiem sprawą wielkiej wagi, aby plany docierały do każdego ognia produkcyjnego, do każdej zmiany, brygady, do poszczególnych robotników. Robotnicy powinni znajdować w nich swoje codzienne, specyficzne dla danego odcinka pracy zadania. W przeciwnym wypadku załoga nie może racjonalnie rozplanować swojej pracy i, co ważniejsze, nie jest świadomym współuczestnikiem wykonywania planu, nie zdaje sobie sprawy, w jakim stopniu codzienne, systematyczne wykonywanie norm przyczynia się do ogólnego wyniku pracy zakładu.

W tych warunkach nie może być mowy o pełnej mobilizacji sił, utrudniony jest rozwój współzawodnictwa i racjonalizacji, osłabione zainteresowanie pracowników.

Równocześnie niemożliwa jest bieżąca kontrola wykonawstwa planu i często kierownictwo dopiero po dłuższym czasie jest w stanie stwierdzić, że dany odcinek produkcji „zawała” plan i stanowią „wąskie gardło” zakładu.

Musimy stwierdzić, że do chwili obecnej stosunkowo niewiele zakładów zrealizowało zadanie planowania wewnątrzzakładowego. Te jednak które ten system wprowadziły, mogą wykazać się dobrymi wynikami produkcyjnymi.

Miejmy nadzieję, że najbliższa narada aktywów gospodarczego przemysłu włókienniczego, poświęconego zagadnieniu planowania wewnątrzzakładowego przyczyni się do objęcia jego zasięgiem całego naszego przemysłu. A to będzie gwarancją powszechnego wykonywania i przekraczania zadań planowych.

NA NASZEJ FALI

„ładne złote medaliony”

„Jak ładne, złote medaliony” wyglądają odznaki rozpoznawcze, które wkrótce otrzymają w republice związkowej (Niem. zach. — przyp. red.) wszystkie dzieci poniżej lat 12. Odznaki rozpoznawcze zawierają mikroskopijny film z wszystkimi personaliami właściciela. Mają one umożliwić poszukiwanie zagubionych dzieci. W Stanach Zjednoczonych przygotowuje się taką samą akcję.

Wiadomość tę podaje „Span-dauer Volksblatt” z 24 ub. m.

Jasne, że na tak makabryczny pomysł można było wpaść tylko w atmosferze historii wojennej Made in USA.

Odznaki rozpoznawcze z personaliami otrzymywali dotąd tylko żołnierze podczas wojny. Teraz mają je otrzymać małe dzieci w Niemczech zachodnich i USA. A matki, które ze zgrozą myślą o tym, jakie te odznaki mają znaczenie, idiotyczna propaganda pociesza, że wyglądają one „jak ładne złote medaliony”.

Ktoś na tym interesie — na fabrykowaniu odznak rozpoznawczych musiał siono zarobić...

Ale historia wojenna jest zawsze bronią obosieczną, a w tym wypadku szczególnie, matki i ojcowie małych dzieci, noszących zapowiedź wojny, bombardowania i śmierci w „ładnym, złotym medalionie” zamiast ulec strachowi, mogą zadać sobie pytania i odpowiedzieć na te pytania: Kto sieje strach, kto sieje śmierć, i kto chce dzieciom zgotować taki los, by pozostały po nich tylko odznaki rozpoznawcze?

Tam gdzie dobrze pracuje aktyw wiejski wozy ze zbożem, żywcem i mlekiem bez opóźnień jadą do punktów odstaw

Nie tylko każdy pogodny dzień, ale nawet każdą godzinę bezdeszczową wykorzystują chłopcy pow. łaskiego na kończenie wykopków ziemniaków i siewu ozimów. Jednocześnie do gminnych punktów skupu nadciągają wozy załadowane zbożem, ziemniakami i owcami. Wczesnymi rankami coraz więcej gospodyń podąża z wiadrami, bańkami czy dzbankami napełnionymi mlekiem do gromadzkich zlewni, a w kilka godzin potem ruszają do młeczarni wozy z pekatymi konwiami.

To olbrzymia większość małych i średniorolnych gospodarzy realizuje swoje zobowiązania podjęte na zebraniach gminnych i gromadzkich w celu poparcia Programu Wyborczego Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Realizacji tych zobowiązań towarzyszy z jednej strony zrozumienie i zapał, a z drugiej strony ostra walka z kulakami i z zarazonymi przez nich opieszczałami.

Dumny meldunek

Aktywiści powiatowi i gminni, partyjni i bezpartyjni, żyłci ze swoim terenem i

przywiązujący wielką wagę do przedterminowego wywiązania się ludności wsi z obowiązkowych świadczeń na rzecz państwa, z zasłużoną dumą podkreślają:

— Nasz powiat do dnia 4 października wykonał roczny plan odstawy zboża w 74,6 proc. Spodziewamy się, że już niedługo do czekamy się zwolnienia od miarek i odpisów. W odstawie żywności musimy po pow. sieradzkim drugie miejsce w województwie łódzkim, gdyż wykonanie rocznego planu przekroczyło u nas 70 proc. Również drugie miejsce zajmujemy w spłacie podatku gruntowego. Wyrażnie poprawia się odstawa mleka. Siew ozimów z wyjątkiem stanowisk na ziemniaczyskach został już u nas zakończony. Wykopki mimo nieporozdy przebiegały dość sprawnie. Głównie Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”

Gminy i... gminy

Nie we wszystkich jednak gminach wiejskich pow. łaskiego z jednakową siłą toczy się walka o przedterminową realizację podjętych zobowiązań, o wykonanie rocznych planów świadczeń chłopów.

Podczas gdy gm. Żelów roczny plan skupu zboża wykonała już w 93,1 proc., a gm. Widawa w 83 proc. — to gminy znane z zamożności, jak np. Dobroń i Buczek, do dnia 4 bm. nie przekroczyły jeszcze 60 proc. W gm. Szczerów odstawy objęły dopiero 35 proc. rocznego planu, a w gm. Pruszków nawet tylko 10 proc.

Winę za ten stan ponoszą oczywiście przydania rad narodowych i cały aktyw tych gmin. Nie umiano bowiem zorganizować sprawnego przebiegu omlotów, zaniedbano akcję uświadamiającą, niedostatecznie walczone o wpływy kulackimi i zbyt nie-

(Dokończenie na str. 5)

Józef Ciszek jest byłym żołnierzem. Z obu pisze podanie do Rydza Smigłego. Otrzymuje odpowiedź już po dwóch latach.

Do
Pana Józefa Ciszka
Załącznik
No wnieśliście prośbę, iż Pana Marszałka Rydza Smigłego...
Zarządzie drogowym

Józef Ciszek mieszka dziś w Gliwicach (ul. Orzeszkowej 2) w domku, który otrzymał od państwa. Jest dziś czotowym racjonalizatorem Fabryki Odczynników Chemicznych. Syn Adam pracuje w Zakładach Naprawczych Sprzętu Budownictwa. Tak jak i ojciec jest racjonalizatorem. Zdzisław jest w wojsku mechanikiem lotniczym. Ryszard — mistrz frezerski — otrzymał Brązowy Krzyż Zasługi, brał udział w Zlocie młodzieżowym. Józef — jest elektromechanikiem w Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych. Najmłodsza Bożenka niedługo wychodzi za mąż. Wraz z całą rodziną mieszka 90 letnia matka Józefa Ciszka.

Naradę z konsumentami organizuje MHD

MHD Łódź-Północ organizuje w dniu 12. X. br. o godz. 13.30 w kinie „Zachęta” naradę ze swymi konsumentami połączoną z rozdaniem nagród za współzawodnictwo w III kwartale. Na naradzie konsumenci będą mogli zabierać głos w dyskusji, wypowiadając się na temat dotychczasowych braków i niedociągnięć w handlu uspołecznionym. Na zakończenie wyświetlony zostanie film.

Narady takie zbliżają pracowników handlu uspołecznionego do konsumentów, pozwalają na usprawnienie pracy i właściwe zaopatrywanie sklepów MHD.

Warto aby zainteresowały się tym LZG i wzorem MHD zorganizowały również naradę ze swymi konsumentami. Na pewno LZG usłyszą na niej wiele cennych uwag.

Dorsz po izoicku to przysmak nie lada...

Na wystawie prac garmażeryjnych do kawiarni „Tivoli” przystawiono 45 łódzkich zakładów gastronomicznych. Na honorowym miejscu wśród wielu efektownych potraw figuruje skromny lecz apetycznie wyglądający dorsz po izoicku, laureat I nagrody.

Mistrzowie kucharscy z „Tivoli” ob. ob. Józef Ceref i Czesław Nowak dobrze wiedzieli jak przyrządzić potrawę, by była one smaczne i miłe dla oka. I nagrodę otrzymali również jeszcze dwie ich prace: rolada cielęca i sałatki z jarzyn przybrane ślicznie mi muchomorami z jajka i pomidora.

Wystawa cieszy się dużym powodzeniem, a zwiedzający wzdychają: „Oby i po zakończeniu wystawy, można było nabyć te przysmaki we wszystkich jadłodajniach”. LZG zapewniają, że tak będzie na pewno. Zobaczymy... (a)

Członkinie L.K. woj. poznańskiego wzywają do współzawodnictwa

Zarząd Wojewódzkiej Ligi Kobiet w Poznaniu podjął dla poparcia wyborów oraz dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) i zbliżającego się Kongresu Narodów w Obronie Pokoju piękne i cenne zobowiązania. A postanowiono rozsprzedać 500 tysięcy książek o tematyce polityczno-społecznej. Ponadto łącznie z rozsprzedają tych książek członkinie Zarządu Woj. L. K. w Poznaniu zobowiązały się

Wyrośli spośród nas

— będą godnymi reprezentantami

W chwili wejścia kandydatów na salę twarze pracowników zakładów ożywiły się. Z rzędów krzesel odezwały się głosy.

— Cześć Michalina... Witaj... Coraz nowym uśmiechem i skinięciem głowy odpowiadała Michalina Tatarówna na życzliwe spojrzenia robotnic, z którymi kiedyś pracowała długie lata.

W szeregach prządek rozległy się stłumione szepty. Ewa Włodarczykowa trąciła sąsiadkę:

— Pamiętasz, jak zbliżyliśmy się w konsumie fabrykanckim...

Zdziwiona, nieoczekiwanym pytaniem sąsiadka podniosła głowę.

— Czemu się gapisz... Przecież wtedy również była z nami Michalina.

— A kiedy jej z nami nie było!

Obie prządkę roześmiały się jednocześnie.

Na trybunę weszła Michalina Tatarówna - Majkowska. Powitała ją gromki okrzyk:

— Niech żyje nasza przyszła posłanka!

...Kilka tygodni temu — rozpoczęła kandydatka — byłam

Wolne miejsca są jeszcze w Rolniczym Studium Zaocznym

Są jeszcze wolne miejsca w Rolniczym Studium Zaocznym przy SGGW w Warszawie. Termin składania podań o przyjęcie do Studium upływa z końcem bież. miesiąca.

Podanie składa kandydat na ręce kierownika instytucji, w której jest zatrudniony. W szczególnych wypadkach można się zwracać wprost do Rolniczego Studium Zaocznego w Warszawie, ul. Rakowiecka 8.

u was w gościnie. Wtedy narodził się mnie jednym z największych zaszczytów — proletariackim zaufaniem. Wysłuchiście moją kandydaturę na posła. Od tej chwili postanowiłam odwiedzać was często, by razem mówić o kłopotach, razem snuć plany na przyszłość...

Obietnice Michaliny prządkę powitały okłaskami. — Zapraszamy... Jak najczęściej... — wołały jedna przez drugą.

Gdy usłyszy się, Michalina Tatarówna - Majkowska podjęła swe przemówienie. Mówiła o Froncie Narodowym jednoczącym wszystkich patriotów i zadaniach tego Frontu. Skończyła przypomnieniem słów towarzysza Stalina, skierowanych do wyborców obwodów, który wysunął go na deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR.

— Uczyl towarzysza Stalin — mówiła Michalina Tatarówna, że wyborcy winni żądać od swego przedstawiciela składowania sprawozdań z jego działalności, stałego z nim kontaktu, troszczenia się o rejon, z którego został wysunięty.

Żądajcie w przyszłości i wy tego ode mnie! — zwróciła się Michalina do załogi. — Pod waszą kontrolą przyrzekam wam pracować jak najofiarniej dla wspólnego dobra.

Do trybuny podeszła Stanisława Kubiak. Kilkanaście lat temu wspólnie z Michaliną walczyły o robotnicze prawa — dziś w imieniu kobiet widzewskich Stanisława Kubiak złożyła Michalinie kwiaty i obietnicę, że pójdą 26 października manifestacyjnie do urn wyborczych.

Po Michalinie Tatarównie - Majkowskiej, przemawiał drugi z obecnych na spotkaniu

Notatnik ŁÓDZKI

Dziś, tj. w piątek, dnia 10 października r. o godz. 18 w sali świetlicy ZBoWiD, Piotrkowska 49 odbędzie się wieczór okolicznościowy, zorganizowany w ramach Tygodnia LPZ. W programie m. in. część artystyczna. Obecność aktywna obowiązkowa.

Szkolne Koło Budowy Stolicy przy szkole podstawowej nr 7 w Łodzi zebrało wśród uczniów 349 zł 81 gr na budowę Warszawy. Pierwsze miejsce w tej akcji zajęła kl. I-a, która zebrała 80 zł.

Wśród wielu przedmiotów, które w MOI przy ul. Piotrkowskiej nr 104a, czekają na odbiór przez właścicieli, znajdują się również... dwa psy. Poza tym — parasolki, portfel z dokumentami, 3 teczki skórzane i 1 ceratowa, męskie półbuty, rękawiczki damskie, obrączka, kosmetyczka z pieniędzmi i żółta peleryna.

kandydatów — Feliks Głowacki. Równie serdecznie przyjął, tym bardziej, że i jego znało wielu z obecnych, gdyż pracował przez trzy lata w Zakładach WIM-y.

Dyskusja. Przez usta wszystkich mówców przewijały się wspomnienia dawnych, wspólnych walk. Oto na trybunie stała Ewa Włodarczykowa. Mówiła krótko:

— Dumna jestem z Ciebie Michalino... I cieszę się, że zostaniesz posłem z ramienia naszej dzielnicy...

Dwie przyjaciółki — robotnice, z których jedna została kandydatką na posła, działaczem społecznym, a druga nadal pracuje w zakładach — caują się na trybunie.

A Michalina obejmując przyjaciółkę mówi do zebranych:

— Przypomina mi się, jak to Ewa w czasie strajku siedziała na wadze, nie dopuszczając do ważenia towarów i rzuciła Kohnowi wprost w obłąaną twarz: — Nie zejść, dopóki nie nastąpi podwyżka...

Po zebraniu prządkę otaczają ciałym kregiem obu kandydatów. Opowiadają o swych bólach i sukcesach.

— Wiesz, wczoraj po raz pierwszy od miesiąca cienkopierśna wykonała plan...

— Ale do 26, do dnia wyborów podźwigniemy wszystkie oddziały... Dajemy wam na to proletariackie słowo...

Cieszą się robotnicę i kandydatki. Boć wspólne mają zadanie, wspólny cel — Polskę Socjalistyczną...

Każde ze spotkań z kandydatami, na którymkolwiek zakładzie pracy by się ono nie odbywało, przebiega w podobnej atmosferze dumy i radości.

Oto co powiedziała na przykład Helena Kornacka na spotkaniu załogi ZPO im. Władysława ze Stanisławem Urbańczykiem.

— Zdajemy sobie sprawę, iż będziecie dobrze reprezentować nasze interesy. Wyrośliście spośród nas i znaczą na szczeblu życia. Będziemy głosować na was, bo wiemy, że głosując na kandydatów Frontu Narodowego — głosujemy za jeszcze lepszą przyszłością...

Takie jak Heleny Kornackiej jest zdanie wszystkich patriotów. Albe

Księgarnie otwarte będą bez przerwy obiadowej

Uwzględniając życzenia i potrzeby odbiorców, a zwłaszcza ciał młodzieży szkolnej i akademickiej, „Dom Książki” wprowadził zmianę w godzinach otwarcia księgarni.

Wszystkie placówki czynne będą obecnie bez przerwy obiadowej od godz. 10 — 18.

RADIO

PIĄTEK, 10 PAZDZIERNIKA
Wiadomości: 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.

7.35 (Ł) Wiadom. dla wsi, 7.40 (Ł) Aud. dla wsi, 8.20 (Ł) Muzyka 8.55 (Ł) Muzyka i komunikaty, 11.45 „Głos mają kobiety”, 14.05 Informacje, 14.10 Dla klasy II — słuchowisko pt. „Jacuś Nleumek”, 14.30 Dla klasy V-VII — audycja 15.00 Popularne utwory fortepianowe, 15.10 Aud. literacka, 15.30 Dla dzieci — „Pod znakiem Borsunia” odc. 8 opow. 16.00 Muzyka 16.20 (Ł) Koncert życzeń, 16.40 (Ł) „Rozmowa z malkontentem”, 16.50 (Ł) Melodie ludowe w wyk. zespołu pieśni i tańca „Mazowsze”, 17.05 Radiowy Klub Racjonalizatorów, 17.20 (Ł) „Włókniarze walczą o plan” — „Zobowiązania dla poparcia wyborów usprawniły nam pracę”, 17.30 (Ł) „Z mikrofonem przez miasto i wies”, 18.20 (Ł) Na boiskach i bieżniach kraju, 18.30 „Gutaperka z polskich lasów” — pogad. 18.40 „Ludziom Planu 6-letniego”, 19.20 Radiowy poradnik, 19.30 Muz. i aktualn., 20.00 Audycja literacka 20.18 Muzyka 21.30 Muz. taneczna 22.00 Muzyka, 22.10 Muz. operetkowa i filmowa, 22.20 Dawna polska muz. kameralna.

Kredyty są

— więc czyja wina?..

W połowie 1950 r. zbudowana została stalowa konstrukcja wieżowca przy ul. Sienkiewicza. Od tego momentu minęły już dwa lata, a stalowej konstrukcji nie pokryła do dziś betonowa masa. Żółwie tempo budowy tłumaczy do pewnego stopnia zmiana inwestorów. Początkowo inwestorem była Centrala Tekstylna, później Ministerstwo Przemysłu Lekkiego. Dopiero 1 września br. powstał zarząd budowy wieżowca, którego zadaniem jest bezpośrednia opieka i nadzór nad nowowznowszonym gmachem. Kontrolą przekazana została Centralnemu Zarządowi Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego, który posiada na tę inwestycję przyznane kredyty.

Winy nie należy szukać jednak tylko tutaj. Harmonogram prac przewidywał oddanie do końca br. czterech pięter wieżowca w stanie surowym, tymczasem w tej chwili robota trwa jeszcze w piwnicach. Piwnice umacnia się celem przystosowania ich do 18-piętrowej budowli. Czyż można się dziwić, że pracownicy tak opieszale, kiedy zamiast 80 osób pracuje na budowie tylko 30.

Zarząd III ZBM, który prowadzi budowę, tłumaczy się, że budowa nie należy do najważniejszych, dlatego też nie może obsadzić jej pełną załogą. Tłumaczenie to nie jest przekonujące. Wydaje się, że jeśli by ZBM podeszło z większą troską do tej budowy, można by robocizną nadać większe tempo niż dotychczas. Sprawa jest poważna i dla Łodzi istotna. Harmonogram przewiduje bowiem oddanie do użytku części gmachu już w przyszłym roku, a ukończenie go w całości w r. 1954.

Ogółem wieżowiec posiadać będzie 500 pokoi, w których pomieszcza się wszystkie centralne zarządy przemysłu włókienniczego. W tym wypadku zarządy te zwolnią dotychczas zajmowane lokale, które z kolei będą mogły być zajęte na mieszkania.

Marnotrawstwo prądu jest karalne

W godzinach szczytowych tj. w okresie w którym zapotrzebowanie na prąd jest największe nie należy używać żelazek, kucharek i grzejników oraz wind do wysokości III piętra. Godziny szczytowe trwają w październiku — od 17.30, listopadzie — od 16.30, a w grudniu — od 15.30.

Nie wszyscy mieszkańcy Łodzi zastosowali się do powyższych ograniczeń. Kontrolerzy elektrowni, którzy codziennie przeprowadzają kilkaset lotnych inspekcji wykryli, że do zarządzeń nie stosuje się m. in.:

Ob. A. Dumnych, zam. przy ul. Srebrzyńskiej 15, m. 4, Teresa Matczak — Czartoryskiego 13 m. 3a, Zofia Piotrowska — Czartoryskie go 15 m. 2, G. Kopec — Czartoryskiego 23 m. 5, Kaczyńska — Zarzewska 12 m. 27, którzy włączają w godzinach szczytowych kucharki i żelazka o mocy od 400 do 1200 Watt.

Rekord w zużyciu prądu osiągnął jednak właściciel zakładu ślusarskiego przy ul. Słowiańskiej 14, który włączył dwa silniki zużywające tyle prądu, ile 3-piętrowa kamienica. Do ograniczeń nie stosują się też niektóre sklepy i zakłady pracy jak ZPW Niedzielńskiego, ZPDZ im. Buczka i inne.

Na niepoprawnych, którzy mimo upomnień, w dalszym ciągu nie będą oszczędzać światła posypią się kary,

Okazuje się więc, że budowa wieżowca jest jednak jedną z najważniejszych prac budowlanych w Łodzi i tak powinna być traktowana przez ZBM. (kas)

Już przyjmuje się kandydatów! „Artos” organizuje nowy zespół artystyczny

W związku ze stale wzrastającym zapotrzebowaniem na różne imprezy artystyczne, łódzka delegatura „Artosu” przystąpiła ostatnio — w ramach czynu przedwyborczego — do organizowania nowego, półzawodowego zespołu artystycznego składającego się z chóru, baletu i orkiestry. W okresie początkowym przewidziane jest zatrudnienie w tych zespołach osób, które by traktowały te zajęcia, jako uboczne w godzinach popołudniowych. Niewątpliwie osób takich, które są dostatecznie zaawansowane w śpiewie, tańcu, czy grze na jakimś instrumencie i które mogłyby swój wolny czas poświęcić pracy w nowoorganizowanemu zespołowi — znajduje się sporo.

Biurowo delegatury „Artosu” ul. Zeromskiego 100 telefon 266-87. Już rozpoczęło przyjmowanie zgłoszeń kandydatów do nowoorganizowanego zespołu. Kandydaci mogą zgłaszać się osobiście w godz. od 16 do 18 we wtorki, środy i czwartki. Ostateczny termin zgłoszeń upływa 16 bm.

Kary za rozpisanie załóg remontowych

W dniu 22 września rb. inspekcja techniczna MPRB nr. 3, przeprowadzając kontrolę robót przy ul. Wólczańskiej 146 zastała w mieszkaniu lokatora tej posesji ob. Wiśniewskiego, 4 pracowników brigady remontowej pijących wódkę. Byli to: Aleksander Pierzyński — cieśla, Józef Olczyk — cieśla, Stefan Kaczor — murarz i Roch Klimczak — robotnik.

Pracownikom udzielono nagany z wpisaniem do akt.

Mnożą się wypadki rozpijania robotników przez lokatorów remontowanych posesji wymagają ukarania również i lokatorów. Dlatego też Dyrekcja MPRB Nr. 3 pozbawiła ob. Wiśniewskiego remontu mieszkania, ograniczając się do wykonania robót zabezpieczających.



BLIŹNIAKI

Stojący w ubiegłą środę o godzinie 21 na przystanku tramwajowym przy Al. Kościuszki uśmiechali się na widok dwóch siódek, które uglądwały jak bliźniaki, gdyż jechały przez całą czas jedna za drugą. Uśmiech pasażerów nie był jednak z typu wesółych lecz smutnych...

O DWÓCH KOMISACH

Personel sklepów komisowych obowiązuje również w przejściu. Zapomniał o tym ekspedient sklepu przy ulicy Nowomiejskiej 10, nie chcąc pokazać klientce żądanej torby. „Ta torba nie dla pani” — oświadczył głosem nie znoszącym sprzeciwu.

Warto aby sprzedawca ten wziął przykład z uprzejmej obsługi jaka jest np. w sklepie komisowym przy Placu Wolności 7.

PIĄTEK
10
PAZDZIERNIK

OZIS:
Pelagi
WUHO:
Brunona

WAŻNE TELEFONY
Pogot Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejski MO 253-66
Miejski Odr. Infor 159-15

DYŻURY APTEK
A S nr 50 (Piotrkowska 67) A S nr 8 (Armii Czerwonej 63), A S nr 28 (Złotnicka 63), A S nr 51 (Plac Wolności 2), A S nr 39 (Nowotki 91), A S nr 32 (Rzgowska 51), A S nr 20 (Wiekowskiego 21), A S nr 41 (Al. Kościuski 48), dyżuruje codziennie.

DYŻUR POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
Dziś dyżuruje cała doba szpital: im. dr. H. Wolf ul. Łagiewnicka 34.

TEATRY
NOWY (Wiekowskiego 19) niezyczny
POWSZECHNY (Obr. Sta. lingradu 21) g. 15 „Zwykła sprawa”, g. 19 „Eugenia Grandet”
M. ST. JARACZA (Jaracza 27-29) g. 19 — „Grzech”

CO? GDZIE? KIEDY?

MALY (Traugutta 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) niezyczny.
ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Dzielną gród”

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30, VI koncert symfoniczny. W programie Beethoven — Uwertura „Prometeusz” i konc. fortep. Brahms — Wariacje na temat Haydna, Bach — Weiner — Toccata C-dur.

KINA

BAJKA (Franciszkańska nr 31) „Alarm” dod. — „Jutro jest bliźsze” g. 17, 19, dozow. od lat 14
SEANS bezpl. — program skład. g. 15.30
BARTYK (Narutowicza 20) „Express Moskwa — Ocean Spokojny” dod. — „Nad granicą Pokoju” g. 15.30, 18.30, 20.30 dozow. od lat 12
SEANS bezpl. — program skład. g. 15.30
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program nauk-ów nr 46-52, PKF nr 43-52
„Lis i bocian”, „Miś stróżem zimowej” dod. — „Nad granicą Pokoju” g. 17, 18, 19, „Dzieci z jednego podwórka” g. 20. Program dla najmłodszych: „Szara szynka”, „Gdy zapalają się

SOJUSZ (Nowe Żłotno) „Młodość Chopina” dod. „Jutro jest bliźsze” g. 18.30, dozow. od lat 14
SEANS bezpl. — program skład. g. 17.30

STYLOWY (Kilińskiego 123) „Pod niebem Sycylii” dod. „Nad granicą Pokoju” g. 18, 20, dozow. od lat 18.
SEANS bezpl. — program skład. g. 15

SWIT (Batucki Rynek 1) „Kopciuszka” — dod. „Nad granicą Pokoju” g. 16, 18, 20, dozow. od lat 7.
SEANS bezpl. — program skład. g. 15

FATRY (Sienkiewicza 40) „Wyśleg pokoju” dod. „Nad granicą Pokoju” g. 16, 18, 20, dozow. od lat 14.
SEANS bezpl. — program skład. g. 15

WISLA (Przejazd nr 3) „Potępiency” dod. „Nad granicą Pokoju” g. 15.45, 18, 20.15, dozow. od lat 16.
SEANS bezpl. — program skład. g. 15

WŁÓKNIARZ (Próchnicka 16) „Drużyna” dod. „Nad granicą Pokoju” g. 15, 17, 19, 21, dozow. od lat 7.
SEANS bezpl. — program skład. g. 17

ROMA (Rzgowska 84) — „Małżeństwo aktorki” dod. „Nad granicą Pokoju” g. 17.45, 20, dozow. od lat 14.
SEANS bezpl. — program skład. g. 16.45

MAJA (dawn. Robotnik) (Kilińskiego 173) „Wilcze doly” dod. „Jutro jest bliźsze” g. 17, 19.30, dozow. od lat 14.
SEANS bezpl. — program skład. g. 16

Tam, gdzie dobrze pracuje aktywi w wiejski

(Dokończenie ze str. 3)
 miało stosowano sankcje w stosunku do tych, którzy celowo uchylają się od wykonywania obowiązków państwowych.

Dobra praca aktywistów oraz czujne przestrzeganie praworządności, pochwała przodujących gospodarzy oraz ostra nagana, a także sprawiedliwy wymiar grzywien nakładanych na gromadzkich sabotażystów — w wielu gminach porwały ogół chłopów do masowego regulowania zaległości, a nawet przekraczania planów kwartalnych.

Szczególnie wyraźnie uwytkła się to na odcinku dostaw żywności. Np. chłop z gm. Widawa nie tylko uregulował wszystkie zaległości za trzy kwartały rb., lecz już na poczet czwartego kwartału dostarczył na spedycję ponad 21.000 kg tuczników, bydła rzeźnego i owiec. W gm. Sędziejowice tylko kilku gospodarzy zalega łącznie... 32 kg żywności, natomiast nadwyżka, wliczona na czwarty kwartał, wynosi całe 25 ton. Nawet gmina Lutomierska, do niedawna jeszcze źle wywiązująca się z odstaw żywności (tramwajowe i autobusowe połączenie z Łodzią, tajny ubój, pokątny handel mięsem), dzięki właściwej postawie Prezydium GRN i całego aktywu gminnego zdołała osiągnąć wyrównanie planu za trzy ubiegłe kwartały.

Zaległości wynoszą tam bowiem już tylko 734 kg i na poczet czwartego kwartału wpłynęło przed 1 października 700 kg.

Przykład tych gmin powinien wpłynąć decydująco szczególnie na wlokące się w tyle gminy Łask (55 proc. rocznego planu) i Szczerców (zaledwie 40 proc. rocznego planu).

Biadolenie aktywistów w tych gminach musi ustąpić miejsca wyteżonej pracy. Należy pamiętać, że warunki hodowlane tak w gm. Łask, jak i Szczerców nie są gorsze niż w gromadach gmin Widawa, Sędziejowice czy Lutomierski.

C. M.

Wydawnictwa przedwyborcze

„Łódź wczoraj - dziś - jutro“

Historia wielu ludzkich nieszczęść i wielu radości zawarta jest w podstawowym wydawnictwie Łódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego — w okazałej kilkunastodzielnej broszurze „Łódź wczoraj, dziś i jutro“.

Zanim jednak przejdziemy do oceny broszury, warto by zrobić małą wędrowkę po jej stronach. Przegląd broszury będzie tym ciekawszy, że będzie zarazem przeglądem wydarzeń łódzkich z okresu lat kilkadziesiąt...

„Gdy miałem rok...“ — tak brzmi tytuł jednego z pierwszych rozdziałów wydawnictwa. Cofamy się o lat kilkadziesiąt czytając opowiadanie o ówczesnych warunkach życiowych matek i dzieci. Nikt się nie troszczył wówczas o ich zdrowie i warunki bytowe.

A gdy dorosły? Mówi o tym jeden z dalszych rozdziałów broszury pt. „Los 15-letnich w dawnej Łodzi“.

Droga do wyższych, a nawet średnich szkół dla większości młodzieży była zamknięta. A pracy dla młodych ludzi ciągle brakowało, gdyż brakowało jej również dla dorosłych. Z 77 tys. młodych pracowników zatrudnionych w Łodzi w r. 1929 liczba ta spadła do 27 tys. w r. 1932. W ciągu trzech zaledwie lat 50.000 młodzieży wyleciało na bruk...

Może jednak lepszy był przypadek w udziale dorosłym? Przystępujemy więc jeden tylko z rozdziałów broszury pt. „Dokumenty z przeszłości Łodzi“. Oto kilka z zawartych w nim przykładów: ...na 100 wolnych miejsc przypadało ponad 3.000 bezrobotnych... Robotnik Adam Zieliński 9 lat szukał bezskutecznie pracy...

W ciasnych izbach gnieździło się po 6 rodzin. (str. 46 broszury), zaledwie 6,9 proc. budynków było skanalizowanych.

Któż miał się ująć za łódzkimi robotnikami? Powinni to uczynić byli posłowie reprezentujący Łódź w sejmie. Jak ci posłowie: obszarnek Galica, lub przemysłowiec Heyman — Jarecki „bronili“ robotników opowiadając autorowi rozdziału „Reprezentanci ludu“. Obrona polegała na nabijaniu sobie kieszeni, w oparciu o „prawa“ poselskie.

Walkę o swe prawa prowadzili nieustępliwie sami robot-

nicy. Opis jej zawarty jest w rozdziale pt. „Z dziejów walk proletariatu łódzkiego“.

Jakże inaczej wygląda „Łódź“ Łodzi. Szerokich, ciekawie ujętych rozdziałów wydawnictwa zapoznaje z różnymi warunkami zdrowotnymi i opieki nad dzieckiem, likwidacją groźby bezrobocia, stałą poprawą warunków komunalnych.

Dobrze się stało, że autorzy

Pisarze łódzcy w akcji przedwyborczej

W dniu 8 października odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków Oddziału Łódzkiego Związku Literatów, poświęcone zagadnieniu Frontu Narodowego i sprawie wyborów do Sejmu. Na zebraniu został zaproszony przedstawiciel partii i przewodniczący pracy łódzkich zakładów produkcyjnych.

Na propozycję przewodniczącego Oddziału ZLP, Stanisława Piętaka, zebrani wybrali jednomyślnie do prezydium: Sewerynę Szmaglewską jako przewodniczącą oraz Leona Kucińskiego, przedstawiela Komitetu Łódzkiego PZPR, Jerzego Herbicha, przedstawiciela rady zakładowej ZPDZ im. M. Konopnickiej, Romana Jarstrzelskiego, majstra Oddziału „B“ ZPB im. Stalina i Włodzimierza Słobodnika, poeetę.

W referacie pt. „Udział pisarzy łódzkich w akcji przedwyborczej“, Edward Zmister omówił doniosłą rolę i zadania pisarzy w obecnej akcji przedwyborczej.

Literaci łódzcy zaszlił swymi pracami wydawnictwa Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik“, Album województwa łódzkiego, Antologię poetycką, po-

pokazali również warunki bytowe włóknarzy w krajach kapitalistycznych. Warunki — niczym nie różniące się od tych, w jakich żyli mieszkańcy Łodzi za czasów sanacji. O wielu różnych zagadnieniach mówi broszura. Ale jednym z najbardziej interesujących jest rozdział końcowy „Łódź przyszłości“. 300.000 nowych izb mieszkalnych, przebudowa sieci komunikacyjnej, rurociąg Łódź-Pilica, nowe szpitale, elektryfikacja linii kolejowej Łódź-Warszawa, nowe linie tramwajowe, parki i ziołki — oto kilka z planowych inwestycji, które ułatwią i polepszą życie mieszkańców Łodzi, zjednoczonych we Frontie Narodowym.

wieconą Łodzi oraz broszury o kandydatach na posłów do Sejmu.

Ponadto szereg literatów wygłasza odczyty na tematy przedwyborcze w świetlicach, zakładach pracy i Domach Młodego Robotnika.

W Klubie Międzynarodowej Pracy i Książki zorganizowane zostały przy współudziale Wydz. Kultury Prez. RN „czwartki“ literackie, które — w ramach akcji przedwyborczej — cieszą się dużym powodzeniem wśród publiczności łódzkiej.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której wzięli udział: Jerzy Herbich, Jan Koprowski, Leon Kuciński, Władysław Rymkiewicz, Horacy Safrin, Grzegorz Timofiejew i Jerzy Wyszomirski.

Wybrany przez aklamację Komitet Frontu Narodowego przy Oddziale Łódzkim Związku Literatów Polskich ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący Bolesław Dudziński, wiceprzewodniczący Włodzimierz Słobodnik, sekretarz Z. Petersowa, zastępca sekret. Czesław Garda oraz członkowie: Marian Piechal, Stanisław Piętak, Anna Pogonowska, Horacy Safrin.

Pod urokiem schubertowskiej muzyki...

Troje dziewcząt na „H“ i trzy aktorki... na „B“

Henia, Hela i Hania... — imiona trzech uroczych dziewcząt, trzech siostr. Życie Heni i Heli potoczyło się dość zwyczajnym torem, ot, po prostu obie wyszły szczęśliwie za mąż. O wiele natomiast bardziej romantycznie potoczyły się koleje losu ich siostry Hani. W niej to bowiem lokuje efekty swego serca młodzieńki wiedeński muzyk, który talentem swym zadziwił potem świat cały, lecz człowiek do tego stopnia nieśmiały w stosunku do kobiet, że nigdy nie zdobył się na wyznaczenie swej miłości. Młodzieńcem tym był genialny kompozytor, mistrz romantyzmu — Franciszek Schubert.

Na tym oto wątku miłosnym oraz na innych ciekawych fragmentach życia wielkiego kompozytora osnuta została prześlizgnięta i oparta całkowicie na piosenkach i muzyce Schuberta operetka „Domek trzech dziewcząt“, której wydobycie z zapomnienia, no i udzielenie naszej publiczności w nowym przekładzie i nowej inscenizacji — zawdzięczamy łódzkiemu „Teatrowi Małemu“.

Wspaniała ze i dokonana z wielkim smakiem kompilacja z utworów Schuberta — to już zasługa utalentowanego muzyka, Niemca o francuskim nazwisku Henryka Bertsk.

Zastosowana przez Teatr Mały twórcza i nowa inscenizacja tej operetki rzuca światło historycznej prawdy na społeczne tło współczesnej Schubertowi epoki. To tak świadomie zacierane lub fałszowane przez przedwojenne, burżujzyczne tenty, które operetkę tę wystawiały. Dlatego tak mocno rysuje ona inscenizacja atmosferę i nastrój Wiednia w przededniu rewolucyjnej 18.0 roku i ukazuje narastające wrozenie rewolucyjne i bunt wiedeńskiego ludu przeciwko znienawidzonym, policyjnym rządóm Metternicha. Dlatego ciężkie warunki egzysten-

cji i bieda, jaką cierpi Schubert — tranie podkreślone cząst, trzech siostr. Życie Heni i Heli potoczyło się dość zwyczajnym torem, ot, po prostu obie wyszły szczęśliwie za mąż. O wiele natomiast bardziej romantycznie potoczyły się koleje losu ich siostry Hani. W niej to bowiem lokuje efekty swego serca młodzieńki wiedeński muzyk, który talentem swym zadziwił potem świat cały, lecz człowiek do tego stopnia nieśmiały w stosunku do kobiet, że nigdy nie zdobył się na wyznaczenie swej miłości. Młodzieńcem tym był genialny kompozytor, mistrz romantyzmu — Franciszek Schubert.

„Domek trzech dziewcząt“ technicznie świątecznym humorem, bawi (są przecież i role komiczne), ukazuje barwnie i ciekawie środowisko wiedeńskiej cyganerii artystycznej, upaja czarem niezrównanej pod względem melodii nośności i harmonii schubertowskiej muzyki i pieśni.

— W całej operetce — upewnił nas reżyser, autor nowej inscenizacji i odtwórca roli ojca trzech dziewcząt, Ta deusz Wołowski — nie ma ani jednego obcego, nie schubertowskiego taktu...

Trzy tytułowe role trzech dziewcząt na „H“ grają trzy aktorki... na „B“ — Bojarska, Borowicka i Brodzińska. Pierwsza z nich odtwarza postać ukochanej Schuberta — Hani, zaś wielkiego kompozytora gra — Edmund Wayda. Z Now.

Instytucje wyjaśniają

DEFEKT W PRZEWODZIE
 W odpowiedzi na notatkę „Nieszczędna“, w której pisaliśmy, że w dniu 30.9 br. do późnego rana świeciły się lampy na niektórych ulicach — Zakład Sieci Elektrycznych Łódź-Miasto wyjaśnia, że powodem niewyłaczenia światła było uszkodzenie w przewodzie. Pogotowie techniczne usunęło defekt i automat działa prawidłowo.

AMORKI I KAPIEL
 — nosiła tytuł nasza notatka o reprezentacyjnej sali „Mallinowej“ w Grand Hotelu, w której rzeźby na ścianach pokryte były warstwą kurzu. Jak nas informuje „Orbis“, ściany sali „Mallinowej“ zostały odkurzone.

Pracownicy poszukiwani

Robotników niewykwalifikowanych przy budowie huty „Bobrek“ zatrudni natychmiast Główny Zarząd Zjednoczenie Budowlane. Warunki pracy i płacy są następujące: 8 godzinny dzień pracy na warunkach akordu, zarobek miesięczny od 500 zł, wzwz w zależności od wydajności pracy. Zjednoczenie zapewnia na miejscu zakwaterowanie w czysto utrzymanych hotelach robotniczych. Obiady w stołówkach w cenie od 2,60 do 4 zł. Po roku pracy 12 dni płatnego urlopu wypoczynkowego oraz 20 dni bezpłatnego w czasie żniwa i wykopków do pracy na roli. Każdy zatrudniony pracownik ma możliwość zdobycia zawodu co daje możliwość podnoszenia zarobków sięgających niekiedy do 2000 zł. Zgłoś się do referatu zatrudnienia Prezydium Powiatowej (Miejskiej) Rady Narodowej, gdzie otrzymasz wyczerpujące informacje oraz bezpłatny bilet do miejsca pracy. Wielkie budowe Planu 6-cioletniego czekają na ciebie. Stań do pracy aby przyspieszyć ich wykonanie. 2640-K

Wykwalifikowanych pracowników: 2 ślusarzy hydrauliczów, 1 stolarza, 1 tokarza zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Maszyn Włókienniczych w Łodzi ul. Złota 1. 2652-K

Pracownika na stanowisko kierownika Sekcji Gospodarczej poszukuje Ekspozytura Towarowa PKS. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr ul. Worcella 17-19 1-sze piętro pokój nr. 5. 2653-K

2 robotników niewykwalifikowanych i 1 gońca zatrudni R. S. W. „Prasa“, Piotrkowska 96. Zgłoszenia do Referatu Kadr. 2654-K

(Głoszenia drobne)

LEKARZE
 Dr ZURMAN specjalista skóra, weneryczne 8-9.30 4-6, Narutowicza 2
 Dr REICHER specjalista weneryczne skóra, płciowe (zaburzenia) Piotrkowska 14, czwarta - siódma (11016-G)
 Dr PIWECKI wenerologiczna oługa serce 3-7 ul. Piotrkowska 35 (12480-G)
 Dr CZYZYKOWSKI choroby serca, reumatyczne, Gdńska 65a, 4-6
 Dr ROZYCKI specjalista akuszerka choroby kobie je niepłodność przylmu te 4-6 Piotrkowska 33
 Dr MARKIEWICZ specjalista skóra, weneryczne moczopłciowe, Piotrkowska 109-6 (10477-G)
 Dr Jadwiga ANFORO WICZ skóra weneryczne, kobiece, 15-19 Próżnika 8 (12592-G)
 Dr AL. LESNIEWICZ - chirurg 18-19, Jaracza 36a, tel. 224-09. (11736-G)

Dr LASZEWSKI choroby skóra, weneryczne 7.30-8.30, 17-19.30, Wieickowskiego 28 (12517-G)

Dr KUDREWICZ specjalista skóra weneryczne, skóra 8-9.30, 3-5 Piotrkowska nr 106 (13170-G)

Dr SWIDERSKA-Lonka, choroby skóra, włosów, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 224, tel. 141-72.

Dr WOJNO specjalista chorób skórnych, wenerycznych - zaburzenia płciowe Nowotki 7 front 10-11 15-18 (11112-G)

Dr BALICKA specjalista skóra, weneryczne 5-7, Sienkiewicza 82, tel. 132-75

Dr BIBERGAL specjalista skóra, weneryczne 4-6 Piotrkowska 134

KUPNO-SPRZEDAŻ
 KUPNO sprzedaż, radio aparaty, części radiowe, aparaty fotograficzne, motorki. Sklep radiowy - Wieickowskiego 31 Księżnik. (12759-G)

FORTEPIAN krzyżowy, krótki sprzedam, stan bardzo dobry. Wiadomość Łódź, ul. Wojska Polskiego 6 154, godz. 15-18 Restauracja (13418-B)

WÓZEK dziecięcy głęboki sprzedam. Tel. 118-86

SPRZEDAM plac zalesiony w Kolumbie przy rynku tanio. Wiadomość - „Strzeżnica“, Przejazd 18

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne 14 ha wraz z zabudowaniami lub zamienię na 3 pokoje w mieście Wiadomość Karłow 19, koto Pablanie.

MASZYNA Singera gabinetowa w bardzo dobrym stanie do sprzedania. - Ziemska 34 m. 17

ZAOFIAROW PRACY
 POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem do lekarza. Piotrkowska 93 m. 13 w podwórzu, prawa oficyna i piętro

POTRZEBNA gospośnia lub pomoc domowa z referencjami do lekarza. Kilińskiego 176-5

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy
BEDNARZY I STOLARZY
ŁÓDŹ
 ul. Nawrot Nr. 23
 tel. 173-75
 wykonuje wszelkie zamówienia w zakresie bednarstwa i stolarstwa.

PUNKTY USŁUG
 Nr. 1 Nawrot 70,
 Nr. 2 Słowiańska 4-6,
 Nr. 3 Nawrot 23. 2656-K

LOKALE
 ZAMIENIĘ dwa pokoje, wygodny centrum na takiż za miastem. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Zeno-bia“ (13423-B)

FARMACEUTKA poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. - Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Farmacja“ (13448-G)

STUDENT poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty składać - Zielona 17-2 (13403-G)

STUDENTKA poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Poszukiwaczka“

PRACUJĄCY poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego. - Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Sublokator“

POTRZEBNA pomoc domowa. Wschodnia 17 krakowiec Orechwo

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe lub dochożąca. - Daszyńskiego 16 m. 20 (13414-G)

POTRZEBNA pomoc domowa. Wschodnia 17 krakowiec Orechwo

POTRZEBNA pomoc domowa z gotowaniem do lekarza. Piotrkowska 93 m. 13 w podwórzu, prawa oficyna i piętro

POTRZEBNA gospośnia lub pomoc domowa z referencjami do lekarza. Kilińskiego 176-5

ANTYKWARIAT „DOMU KSIĄŻKI“
 został przeniesiony z ul. Piotrkowskiej 105 na ul. PIOTRKOWSKĄ 133
 Antykwariat prowadzi kupno - komis - sprzedaż książek z różnych dziedzin. 2655-K

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią, wygodny w śródmieściu na 2 pokoje, kuchnia, wygodny, śródmieście. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „Słoneczne“ (13363-G)

PROFESOR pianista samotny poszukuje pomieszczenia ewentualnie za lekcje z dopłatą. Tel. 260-61 koje 2-3 (13474-G)

NAUKA I WYCHOW.
 MASZYNOPIANIE, stenografii biurowej, kursy Stowarzyszenia Stenografów-Maszynistek. Zapisy Kilińskiego 50, Piotrkowska 83 (13381-B)

KURS intraligatorstwa - IPR Sienkiewicza 35

KURSY kroju, szycia modelowania ubrań damskich, dziecięcych najnowszym systemem Nawrot 32 (14283-G)

KURSY kroju i szycia IPR - Jaracza 7, Zgierzka 30a (2558-K)

TRZYMIESIĘCZNY kurs nowoczesnego kroju i modelowania oraz 5-miesięczny kurs szycia IPR, Sienkiewicza 89, zapisy codziennie 8-13, 18-20

KURS haftu maszynowego (także file ręczne i maszynowe) IPR Zapisy Napiórkowskiego 120b.

POLITECHNICZNE kursy kroju i szycia oraz kurs kstegowości IPR, Podmiejska 21 Sekretariat VI Liceum, zapisy codziennie 16-19. (2556-K)

5-MIES. kurs kroju i szycia IPR, Czerwona 8, zapisy codziennie 8-13 18-20

KURSY kroju, szycia i modelowania IPR, Swierczewskiego nr 17, zapisy godz 10-12, 16-18

ROZNE
 PARYŻANKA artystyczna cerownia naprawy garderobe bez śladu Ul Wieickowskiego 6-5

MASZYNOPIANIE wszelkiego rodzaju szybko i starannie. Oferty składać Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 „5“

Z GUBY
 ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, legiti, mistrzowska Jan Sieniuc, Swierczewskiego nr 11-1. (13123-G)

ZGUBIONO kwit węgłowy kolejowy nr 46 (nr przekazu 46) wystawiony 28.6.52 przez zawiadowca stacji Gątkówek. Nazwisko Janina Wisznicka.

ZGUBIONO legiti, Zw. Zaw., legiti, służbowa wydana przez LZPO, Joanna Mróz (13071-G)

ZGUBIONO legiti, tramwajową Ludwik Nowacki - Łódź, Kamienna, 4

ZGUBIONO legiti, Ubezp. Społ. Nazwisko Anna Macińska, Ogrodowa 23

ZGUBIONO czarną torebkę, lekarstwo oraz 2 listy (opis leczenia), proszę zwrócić za wynagrodzeniem, Mieczysław Bartoszek ul. Pryncypalna 11 m. 6 (Chojny)

ZGUBIONO legiti, szkolną nr 513 na nazwisko Lewkowicz Elwira

ZGUBIONO legiti, Politechniki Łódzkiej Wiesław Grzelak (13247-G)

ZGUBIONO teczkę wraz z książką kontrolną dotyczącą zużycia skór podszewnych. Romuald Gałicki, Łódź, Kilińskiego 47

ZGUBIONO legiti, Ubezp. Społ. nazwisko Ksawery Słanicki, wieś Lipce.

ZGUBIONO kartę meldunkową d. 22.9.33 r. nr J XVII-17333-51 wydana przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Zgierz. Wanda Karolak, zam. wieś Szadków Górny, pow. Łęczyca (13123-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową Lucyna Felega, Ostrówek pow. Kutno.

ZGUBIONO kartę meldunkową, Nazwisko Leokadia Grzelak, Nowotki 161 (13275-G)

ZGUBIONO kartę meldunkową, pokwitowanie na złożone dokumenty, książeczkę SP na nazwisko Józef Komoszynski, Dąbrowskiego 67

ZGUBIONO kartę meldunkową wraz z pokwitowaniem na złożone dokumenty Teresa Banaszczuk, Kijanki 4

ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Józef Idasiak, Klasak Duży, gm. Skomlin, pow. Wierzbno (12603-P)

ZGUBIONO kartę meldunkową wyd. przez gm. Zakrzówek, Rybak Broni sława kol. Młodawy, Daszyńskiego 77 (12943-G)

WYDAJE Instytut Prasy i Wydawnictwa i Administracja Łódź ul. Piotrkowska 96, tel. Centrala 283-00 Red. Nac. 125-64 godz. przyj. 12-13 Sekretarz odpow. 204-75, godz. przyj. 10-12, dział gospodarczy 141-10, dział sportowy 208-95, dział miejski 114-32, dział listów 145-80. Redakcja rękopisów nie zwraca za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności. Dział ogłoszeń Piotrkowska 96 tel. 111-50 i 114-75 czynny 9-16 w soboty 9-14. Prenumerata miesięczna z 4.05 kwartału w 12.19, półroczna z 24.30 przyjmują wszystkie Urzędy Agencji Pocztowe oraz listonosze miejscy i wiejski na terenie całej Polski w terminie do 15 każdego m-c na okres następnego kwartału. Redakcja KOLEGIUM REDAKCYJNE

„DZIENNIK ŁÓDZKI“ nr 243 (2559)



Wino a remont

Czy wiecie jakie jest podobieństwo między winem, a remontem? Czasem jedno bywa ciępkie uwagi. Dlatego nam się to porównanie nasunęło...

Zaczęło się w maju 1950 r. kiedy to komitet domowy posesji przy ul. Biegańskiego 41 zwrócił się do Zarządu Nieruchomości z prośbą o pokrycie papą przeciekającego dachu ich domu. Komitet otrzymał odpowiedź, że na ten rok remont nie jest przewidziany.

Wobec tego, że nierozumny dach nie chciał uwzględnić planów remontu i przeciekał coraz bardziej, a ze ścian począł opadać kawałkami tynku, w rok później, w marcu 1951 r. komitet domowy ponowił swą prośbę w ZN Otrzymał wówczas odpowiedź, że remont przewidziany jest na rok 1952.

Wielka była radość moknących w swoich mieszkaniach lokatorów do nas. I wielkie było rozczarowanie gdy do czerwca 1952 r. nie rozpoczęto jeszcze remontu.

Komitet zwrócił się o pomoc do naszej redakcji. Napisaliśmy. Na notatkę nadeszły dwa wyjaśnienia. Jedno z Zarządu Eudyków Mieszkalnych Łódź-Północ, że remont posesji przy ul. Biegańskiego 41 przeprowadzony nie będzie ze względu na brak funduszy. Drugie — z Miejskiego Zarządu Przędziwobiorstw Remontowo-Budowlanych i Robót Specjalnych, że dyrekcja MPRB otrzymała zlecenie wykonania remontu na posesji przy ul. Biegańskiego 41. Było to w czerwcu br.

Po tym zapanowała cisza niezmącona nawet najmniejszymi przygotowaniem do remontu, a zakłócana jedynie cichym stukaniem kruszących się ścian domu oraz — w dni dżdżyste — pluskaniem kropeł o podłogi i meble.

Komitet domowy zwrócił się znowu do nas. My do dyrektora MPRB nr 2. Dyrektor zaś obiecał, że sprawdzi jak sprawa wygląda. Sprawdził i na nasz drugi telefon zakomunikował, że majster jest chory. Przy trzecim telefonicznie majster był jeszcze chory. Przy czwartym — dyrektora nie było w biurze, zaś kierownik działu technicznego zakomunikował nam, że kosztorys był źle zrobiony, że potrzebne są specjalne belki, że jak tylko przyjdą belki...

A na Biegańskiego? W międzyczasie przyszła komisja, sprawdziła, zapała się za głos i powiedziała, że trzeba koniecznie... Później zwieziono furę piasku wysypano na chodnik i znowu się uspokoiło.

A czy wiecie jaka jest różnica między winem, a remontem? Wino im starsze, tym bardziej aromatyczne i smaczne. A z tym remontem wprost odwrotnie.

TER

Wybieramy najlepszy aktyw społeczny

Sekcje sportowe przy Kom. Kult. Fiz. muszą zmienić styl pracy

Powołane przez GKKF w roku 1950 z aktywności społecznej, sekcje sportowe przy Komitetach Kultury Fizycznej miały i mają jako swe naczelną zadania przyczynić się do realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR z 1949 roku w sprawie podniesienia poziomu sportu polskiego; wciągnąć najszersze rzesze działaczy do pracy, okazywać pomoc organizacjom sportowym w pracy wyszkoleniowo-sportowej oraz wzmacniać społeczną kontrolę pracy organizacyjno-metodycznej i wyszkoleniowo-sportowej we wszelkich organizacjach sportowych.

Od chwili powołania tych sekcji do dnia dzisiejszego widzimy, że mają one pewne osiągnięcia w swej pracy, a do nich należą: zgrupowanie w sekcjach sporto-

wych KKF ok. 12.000 aktywności sportowych; wprowadzenie zasadniczego przełomu w systemach rozgrywek mistrzowskich przez dopuszczenie do udziału w nich również zespołów LZS i SKS, dzięki czemu zwiększyła się atrakcyjność zawodów i podniósł się ich poziom. Przeszkolono na kursach i obozach poważną ilość trenerów i instruktorów, powołano na najwyższym szczeblu radę trenerów, zaś w województwach, rady trenersko-instruktorskie.

Jednak zadania postawione przed sekcjami sportowymi nie zostały, niestety wykonane w pełni i zado walałoby. Sekcje sportowe nie potrafiły przyczynić się do upowszechnienia zdobywania odznaki SPO, doprowadzając do sztuczności odierwania się spraw wyszkoleniowo-sportowych od zagadnień wychowania fizycznego w całym ruchu sportowym. Nie przygotowane też żadnych materiałów wy szkoleniowo-instrukcyjnych dla sekcji sportowych w organizacjach, nie przeprowadzono prawie żadnej pracy nad prowadzeniem jednolitej klasyfikacji sportowej. Brak również było systematycznej współpracy z sędziami, szwankowała kontrola i współpraca z sekcjami na niższych szczeblach. Rady trenerów główny nacisk położyły na zainteresowanie się grupą czołowych wyczynowców, natomiast zupełnie zaniedbano zagadnienie rozdziału wychowania od wyszkolenia zawodnika przez trenerów, praca wyszkoleniowo-sportowa mocno kuliła w zrzeczeniach sportowych.

Przyczyna tych braków i niedociągnięć jest niedocenicenie w należyty sposób roli i zadań aktywu społecznego w sporcie.

W celu usunięcia tych braków, Główny Komitet Kultury Fizycznej zatwierdził nowy regulamin sekcji sportowych Kom. Kult. Fizycznej i kolegów sędziowskich unieważniając równocześnie obowiązujące do tej pory wszystkie regulaminy.

W najbliższym czasie odbędą się plenarne zebrania sekcji sportowych KKF, na których dokonane zostaną nowe wybory do tych sekcji i kolegów sędziowskich. Termin tych prac ma być zakończony ostatecznie do dnia 10.12 br.

Instrukcje i wytyczne tych czynności i zagadnień mają być przedyskutowane i omawiane na posiedzeniach komitetów kultury fizycznej, rad zrzeczeń sportowych i sekcji na wszystkich szczeblach organizacyjnych.

Przed wyruszeniem pierwszych drużyn do marszów szlakiem zwycięstw

Byłoby przesadą twierdzić, że przygotowania do Marszów Jesiennych na terenie Łodzi są w pełnym toku.

Wprawdzie wytyczono już trasy, zmobilizowano sędziów, ale to jeszcze nie daje całkowitej gwarancji osiągnięcia pełnego sukcesu organizacyjnego.

Wiele jest kół sportowych, które od paru miesięcy przygotowywały się do Marszów Jesiennych. Do takich należy koło sportowe przy Miejskim Przedsiębiorstwie Remontów Budowlanych, ul. Piotrkowska 17.

Członkowie tego koła przeprowadzili odpowiednią ilość treningów i w chwili obecnej posiadają

niemal całkowitą pewność, że nikt z ich zespołu nie będzie zdradzał na trasie ochoty do odpoczynku.

Jakże inaczej akcja przygotowawcza przedstawia się w kole sportowym Kolejarza przy Okręgowym Dyrekcji — Łódź. Na 30 osób, które zrzesza koło, tylko 13 ma startować w Łodzi. Świadczy to najwymowniej o niezbyt aktywnej pracy zarządu koła.

Nie oznacza to oczywiście, że koło sportowe Kolejarza stoł w tej chwili na całkowicie straconej pozycji. Wprawdzie do niedzieli pozostało bardzo mało czasu, aby można było odbyć w tym czasie parę treningów i zwiększyć w tym dniu frekwencję kolejarzy na starcie, to jednak nadarza się jeszcze okazja do naprawienia błędów, bowiem Marsze Jesienne zostaną powtórzone w dniu 19 bm. Na dzień 12 bm. poszczególne zrzeczenia sportowe wyznaczyły już trasy, po których maszerować będą sportowcy łódzcy.

I tak:

BUDOWLANI I STAL — start i meta na rogu ulic Strykowski i Wyleczkowskiej.

OGNIWO I SPOJNIA — na boisku Spójni w Parku Ludowym.

WŁÓKNIARZ I GŁUCHONIEMI — na stadionie przy Al. Unii.

AZS I WYŻSZE UCZELNIE — na rogu ulic Warszawskiej i Skrzydlatej.

KOLEJARZ I UNIA — na rogu ulic Egalewskiej i Sowińskiego.

DOSZ — w parkach: Poniatowskiego, Zródlińska i w Helenowie.

WYDZIAŁ OŚWIATY — w parkach: Poniatowskiego, Zródlińska, Parku Ludowym (boisko Spójni).

Start na wszystkich punktach nastąpi o godz. 9.30 rano.

Wymarsz pierwszych drużyn poprzedzą: złożenie meldunków, przemówienie przedstawicieli wojska i uczestników marszów.

Ze Szkolnego Klubu Sportowego „Pogon” przy XI Państwowym Gimnazjum i Liceum w Łodzi otrzymaliśmy pismo, w którym czytamy m. in. W ub. roku SKS „Pogon” przy XI PGI, był bardzo aktywnym kołem sportowym na terenie Łodzi i województwa. Profesorowie wychowania fizycznego nie szczydziли czasu na przeprowadzanie treningów i udzielanie fachowych wskazówek sportowych młodzieży. Od nowego roku szkolnego w XI PGI zabrakło profesora wychowania fizycznego. Chłopcy pełną zapalą do pracy nie mogą korzystać ani z urządzeń, ani ze sprzętu sportowego.

Warto więc, aby Wydział Oświaty poparł starania dyrektora XI Państwowego Gimnazjum i Liceum ob. Piornowskiego, który objąwszy swe stanowisko przed 7 dniami czy ni usilnie starania o przydział profesora wychowania fizycznego dla chłopców tego gimnazjum.

Szermierze z PWSA czekają na salę!

Sekcja szermiercza koła AZS przy Państwowej Wyższej Szkole Aktorskiej w Łodzi napotyka na duże trudności w swej działalności i rozwoju. Oto fragment listu otrzymanego przez nas od kolegium tej sekcji:

„Z sześciu istniejących dotąd sekcji szermierczych, trzy uległy likwidacji, m. in. jedyna w Polsce sekcja szermiercza ZS Włókniarz. Z trzech pozostałych AZS i Kolejarz są równie w stanie likwidacji. Obecnie odbył się podział sal. Zdajna sekcja szermiercza przy zrzeczeniach nie otrzymała ani jednego okresu do treningu w MDK, jak również odkłada się (Wydz. Oświaty) podpisanie umów o salę w szkołach.

W ub. roku szermierze mieli ośrodek w MDK, gdzie przez cały tydzień 2 godziny przeznaczone były na treningi dla nich. Obecnie tej dziedzinie sportu w ogóle nie brano pod uwagę, przyczyniając się tym samym do całkowitej likwidacji szermierki na terenie Łodzi. AZS ostatnio trenował w końcu maja br. W sobotę i niedzielę bm. odbędą się okręgowe mistrzostwa drużynowe Łodzi. Jaki będzie poziom tej imprezy nie trudno się domyśleć. Wobec takiego stanu rzeczy apelujemy do zainteresowanych czynników: „ratujcie łódzką szermierkę!”

Łódzki Komitet Kultury Fizycznej zapewne wkrótce z urzędu w tę sprawę i nie zwlekając pomyślnie ją załatwi.

Kto z nich wygra?

Przypominamy, że w dniu dzisiejszym o godz. 15.30 na stadionie GWKS (Plac 9 Maja) odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy pracownikami Wydziału Finansowego MRN, a Bankowcami.

Dochód z imprezy przeznaczony jest na budowę Warszawy.

„Mazowsze” w Łodzi! „Szczegóły w jutrzejszym „Dzienniku”

Pasmem Gór Świętokrzyskich pojedają kolarze

W niedzielę 12 bm. w dniu Święta Wojska Polskiego w Kielcach wystartują kolarze do ogólnopolskiego wyścigu pod nazwą „Pasmem Gór Świętokrzyskich”. Wyścigi odbędą się w dwu kategoriach: dla klasy I i II na 120 km oraz dla klasy III na 50 km.

Niedzielną wyścig jest ostatnią imprezą kolarską, zaliczaną do punktacji tabeli o miano najlepszego szosowca Polski na rok 1952.

Organizatorzy posiadają już zgłoszenia do wyścigu głównego czołowych szosowców polskich z Wójcikiem, Kłabińskim, Hada-sikiem, Kłabińskim i Króla-kiem na czele. Łódzki Włókniarz wysyła do Kielc Gatrzycha, Świercza i Pijanowskiego.



GATRZYCHA (kolarz szosowy)

Losowanie Pożyczki Narodowej

WYKAZ premii wylosowanych w ciągnięciu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskiej w dniu 8 października 1952 r.

(siódmy dzień losowania)

premia zł 5000 nr nr: 82944	849021
premia zł 1000 nr nr: 40592	58357
154894	238312
296121	355267
452481	583836
702063	759083
841595	984006

premia zł 500 nr nr: 4851 14224 || 31758 | 43051 |
45304	54423
5424	59757
87617	126118
156671	151614
152237	163194
181939	181940
246447	246450
329277	355270
390434	387985
393111	393118
431463	431465
497216	479038
503265	536671
542526	553837
565084	573792
583466	603320
612077	702868
725779	771966
787750	789702
789704	818354
861828	866758
865772	896077
896078	901373
975370	981476
992191	

Ponadto wylosowano 93 premie po zł 250 oraz 1.100 premii po zł 150.

Dalszy ciąg losowania dnia 9.10. 1952 r. o godz. 16 w PKO.

WYKAZ premii po 250 zł, wylosowanych w ciągnięciu Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polskiej w dniu 7 października 1952 r.

13066	25315	38083	38034	62108
66285	77210	108395	129901	129908
164799	170099	194471	199370	214487
214559	227541	227545	241790	267236
270673	279677	301140	309888	326551
334146	348735	347239	356203	356207
356208	386506	384004	390977	410632
410636	410340	416871	416390	423932
423938	442104	484004	497505	497509
504162	504165	513239	580878	580890
580900	601851	609073	609076	609078
620143	637243	639082	66.834	672129
673720	675914	694239	711784	722294
722296	722298	722299	736473	736476
744285	745678	745471	745756	745757
745759	752951	754976	755274	755504
765894	765896	765899	817004	817003
861863	879782	880282	880283	881812
896517	896529	896596	918272	918675
935614	914350	942177	942178	946840
953921	935518	947894	947896	960119
964791	964707	965985	965986	968215
978655	992082	992088		

PREPARAT „VITA” (23)



W Warszawie Agapit przede wszystkim zapoznał się z rozkładem jazdy, ale nie zblżył się przez to ani na krok do upragnionego celu — wyjazdu.

Gdy zadumany siedział w tamtej knajpce, podszedł do niego staranna ubrana młodzieniec, z pięknie falującą czupryną.

— Co? Zamartwienie? Mów, bracie, może ci pomogę.

Agapit, zdumiony serdecznością, opo-



wiedział o swych kłopotach. Nieznajomy wysłuchał z uwagą.

— Nooo, może i coś dałoby się zrobić. Postaw no ewiarłkę — pogadamy. Agapit zamówił wódkę i przekąskę, a nieznajomy ciągnął:

— Wiesz, ja mam znajomego konduktora, który jeździ do Paryża wagonem sypialnym Fajny facet. A skrytkę w wagonie ma taką, że sam diabeł nie znajdzie. Pójdźmy do niego, dasz mu z pięćdziesiąt złotych i sprawa załatwiona.



Agapit policzył w myślach swe fundusze i zdecydował się.

— Zgoda.

A nieznajomy jadł, wypił po kilka kolejek, w końcu Agapit spytał nieśmiało.

— A może byśmy poszli.

— No dobrze — iaskawie zgodził się. Agapit wysupłał pieniądze i zapłacił.

Gdy znaleźli się na ul. Siennej, przed domem, gdzie mieszkał konduktor, nieznajomy przystanął.



— Wiesz, tak nie można od razu w dwóch. Zawsze lepiej w takiej sprawie pogadać na osobności. Daj mi trzydziście zł, ja mu dam, żeby wiedział, że to nie lipa, a później przez okno na ciebie skinie. O widzisz, to szerokie okno na drugim piętrze.

— Doskonale — zgodził się Agapit.

Nieznajomy niedbalem ruchem wsunął do kieszonki kamizelki pieniądze, Agapit zaś stanął na drugiej stronie ulicy, oczekując sygnału.

Odpowiedzi REDAKCJI

Jan Mileczarek — Interwenujemy w Warszawie. O wyniku powiadomimy.

L. Zbych. — W dniu 31 maja 1950 r. jednodniowy urlop przysługuje wszystkim pracownikom, którzy nie pracują w miejscu stałego za mieszkania. Jednodniowy urlop jest bezpłatny.

D. Kopełówna, Piotrków. — Jak nam wyjaśnił dyr. PDT, należność za płaszcz zostanie panu zwrócona, jeżeli jakość płaszczu była faktycznie niewłaściwa. Dla zbadania sprawy musi się pani zgłosić do działu handlowego PDT, w którym płaszcz został zakupiony.

S. Szmulewicz. — Interwenujemy w Powiatowej Radzie Narodowej w Sokolowie Podlaskim. O wyniku interwencji powiadomimy.

M. Kowalska i personel apteki nr 28 — Centrala Aptek Społecznych zakomunikowała nam, że bo łączka Wasza zostanie w najbliższym czasie usunięta.